

10 Już w przyszłym roku kolejowe przewozy regionalne będą dysponowały ośmioma nowymi pociągami elektrycznymi.

16 Centralny Szlak Rowerowy Roztocza – od Kraśnika po Lwów – przechodzi gruntowną modernizację.

26 Największe młodzieżowe święto sportów halowych już jesienią w 10 miejscach regionu.

PISMO SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
LUBELSKIEGO



Nr 01 // 2020

ISSN 2080-203X

Lubelskie.pl

FUNDUSZE EUROPEJSKIE NA WALKĘ Z COVID-19

Dodatkowe środki dla wojewódzkich jednostek ochrony zdrowia

6

MARKA ROZTOCZE

Współpraca samorządów województw lubelskiego i podkarpackiego w subregionie Roztocza

12

AGROTURYSTYKA Z PASJĄ

Roztoczański Lipowiec – oryginalna oferta agro- i enoturystyki

13

BITWY 1920 ROKU W REGIONIE LUBELSKIM

2

IX KONKURS FOTOGRAFICZNY „LUBELSKIE. SMAKUJ ŻYCIE!”

Trwa IX edycja Ogólnopolskiego Konkursu Fotograficznego „Lubelskie. Smakuj życie!” na najlepszą fotografię z Regionu Lubelskiego. Wybierz #KierunekLubelskie i utwórz wyjątkowe chwile. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

Nadsyłane w tym roku zdjęcia potwierdzają, że pięknych miejsc do odkrywania i wypoczynku w naszym regionie nie brakuje. Obok fotografii z miejscowości znanych jako największe atrakcje województwa lubelskiego (m.in. Kazimierz Dolny, Zwierzyniec) są na nich kadry uchwycone np. w Kąkolewnicy, Trzebieszowie, Jabłecznej czy Lipowcu. Ich autorzy pochodzą nie tylko z naszego regionu, ale także np. z województw pomorskiego czy mazowieckiego.

Konkurs od lat cieszy się dużym zainteresowaniem. W ośmiu dotychczasowych edycjach otrzymaliśmy

ponad 550 zgłoszeń i blisko 3200 fotografii! Rekordowy jak dotychczas był rok ubiegły, zarówno pod względem ilości zgłoszeń – blisko 130, jak i nadesłanych fotografii – prawie 950! Tak dużą ilość zdjęć nadesłali autorzy z większości województw.

Na każdym z tych zdjęć odkrywamy piękno naszego regionu – przyznaje Michał Mulawa Wicemarszałek Województwa Lubelskiego.

W konkursie mogą uczestniczyć zarówno profesjonalści zajmujący się fotografią artystyczną czy reportażową, jak i amatorzy. Dorośli i osoby niepełnoletnie. Warunek jest jeden – muszą to być zdjęcia wykonane w Lubelskiem i pokazujące obraz tego regionu, a szczególnie miejsca atrakcyjne dla turystów zwiedzających i odkrywających jego smaki, zgodnie z hasłem promocyjnym „Lubelskie. Smakuj życie!”.

Oczekujemy na zdjęcia wszelkie. Robione od serca, telefonem komórkowym i profesjonalnym aparatem – mówi Piotr Maciuk – przewodniczący jury, a jednocześnie członek Lubelskiego Towarzystwa Fotograficznego im. Edwarda Hartwiga.

Konkurs ma dwie kategorie – fotografia artystyczna i reportażowa. Nagrodami są karty zakupowe o nominacjach 2000 zł za I miejsca, 1000 zł za II miejsca i 500 zł za III miejsca w obu kategoriach. Autorzy wyróżnionych zdjęć otrzymają zestawy promocyjne.

Na fotografie czekamy do 30 października br. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród zwycięzcom odbędzie się na początku grudnia w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego.

Regulamin konkursu i wszystkie niezbędne informacje znajdują się na stronie: www.promocja.lubelskie.pl.

W TYM NUMERZE:

WARTO BYĆ POLAKIEM

02 **Bitwy 1920 roku w Regionie Lubelskim.** 100. rocznica Bitwy Warszawskiej i innych wydarzeń z wojny polsko-bolszewickiej w sierpniu 1920.

Z REGIONU

- 06 **Fundusze europejskie na walkę z COVID-19.** Dodatkowe środki dla szpitali, zespołów ratownictwa medycznego, centrów profilaktyczno-leczniczych oraz jednostek pomocy społecznej.
- 07 **Nasze drogi do rozwoju.** Rozbudowa dróg wojewódzkich w latach 2019-2021.
- 10 **Rozwój kolejowych przewozów regionalnych.** Ośiem nowych pociągów o napędzie elektrycznym.
- 12 **Marka Rostocze.** Współpraca regionów lubelskiego i podkarpackiego w subregionie Rostocza.

KIERUNEK LUBELSKIE

- 13 **Agroturystyka z pasją.** Rostoczański Lipowiec – agroturystyka i winnice.
- 16 **Rostocze dla rowerzystów.** Modernizacja Centralnego Szlaku Rowerowego Rostocza.
- 18 **Zamość – otwarta twierdza atrakcji.** Turystyczne wizytówki województwa lubelskiego.

KULTURA

- 21 **Jubileuszowa płyta w jubileuszowym roku Krzysztofa Cugowskiego.** 70. urodziny i 50-lecie działalności artystycznej wielkiego wokalisty.

NATURALNE LUBELSKIE

- 22 **Lubelskie – wspólnie dla pszczoł.** Kampania informacyjno-edukacyjna UMWL.

LUBELSKIE SMAKUJE

- 24 **Lubelscy kucharze polecają: pierogi inaczej...**

NASI AMBASADORZY

- 25 **Złota Pinezka Google dla Muzeum Zamojskich w Kozłowie.** Prestiżowe wyróżnienie internautów.
- Aukcja Pride of Poland w Janowie Podlaskim.** Relacja z 52. Aukcji i 43. Narodowego Championatu.

SPORT

- 26 **XXVI Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Sportach Halowych LUBELSKIE 2020.**
- IV Polish Run.** Sukcesy lubelskich sportowców w międzynarodowym biegu.
- 27 **Nasi Mistrzowie przed sezonem.** MKS Perła Lublin i MKS Start Lublin

LUBELSKIE WYDARZENIA

- 28 **Było, będzie...** Relacje i zapowiedzi wydarzeń w regionie.

Szanowni Państwo,



Oddajemy w Państwa ręce nowe wydanie gazety samorządowej Lubelskie.pl

Razem z moimi współpracownikami przygotowaliśmy czasopismo, dzięki któremu możecie Państwo poznać funkcjonowanie Urzędu Marszałkowskiego i instytucji podległych. Na łamach magazynu znajdą się najróżniejsze informacje dotyczące samorządu województwa lubelskiego, poszczególnych powiatów i gmin regionu.

Chcemy przede wszystkim pokazać, jak rozwija się Lubelskie. Będziemy przedstawiać nowe inicjatywy gospodarcze i plany inwestycyjne. Jednym z ważniejszych elementów, dzięki którym województwo się rozwija, są fundusze europejskie. Przybliżymy na co przeznaczane są pieniądze unijne i jaki mają wpływ na nasze codzienne życie.

Lubelskie to nie tylko gospodarka. To także ludzie i ich kultura, przepiękne tereny, idealne do rekreacji i wypoczynku. Będziemy razem z Państwem odkrywać ciekawe miejsca na mapie Lubelszczyzny oraz poznawać interesujących ludzi: artystów, sportowców, ludzi zaangażowanych w działalność społeczną. Zależy nam na bliskiej współpracy i korelacji samorządu z mieszkańcami województwa. Z tym zamysłem powstało Lubelskie.pl, informator z życia regionu.

Przyjemnej lektury!

Jarosław Stawiarski
Marszałek Województwa Lubelskiego

Lubelskie.pl • 01/2020

Lubelskie

Pismo Samorządu Województwa Lubelskiego

Miesięcznik

ISSN 2080-203X

Nakład: 20 000 egz.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Departamentu Promocji, Sportu i Turystyki

Redaktor naczelny:
Olga Bartoszewicz

Redaktor wydania:
Adam Niedbał

SKŁAD I DRUK:

Wydawnictwo Dragon
ul. 11 Listopada 60-62
43-300 Bielsko-Biała
tel. 33 445 41 75

WYDAWCA:

Urząd Marszałkowski
Województwa Lubelskiego
Departament Promocji, Sportu i Turystyki
ul. Artura Grottgera 4, 20-029 Lublin
tel. 81 441 67 89;

e-mail: promocja@lubelskie.pl

www.lubelskie.pl

[LubelskiePL](https://www.facebook.com/LubelskiePL)

Redakcja zastrzega sobie możliwość skracania, adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

9. Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny

lubelskie
Smakuj życie!

Bitwy 1920 roku w Regionie Lubelskim

• Adam Niedbał •

W setną rocznicę bitwy warszawskiej, która w sierpniu 1920 roku położyła kres bolszewickiej ekspansji na Polskę i Europę, warto przypomnieć wojenne wydarzenia, jakie tuż przed, ale i po tej batalii rozegrały się w naszym regionie. Tym bardziej, że obchodzimy również stulecie innej ważnej bitwy – pod Komarowem.

Obie bitwy – warszawska i komarowska zostały zaliczone przez wielu historyków do dwudziestu największych w dziejach ludzkości. W pierwszej, określanej niejednokrotnie cudem nad Wisłą, Polacy zmusili czerwoną armię do odwrotu spod stolicy, w drugiej rozbili idącą z odsieczą słynną bolszewicką Konarmię.

WALKI NAD BUGIEM

Tuż po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku Polska nie mogła liczyć na spokojne budowanie państwa, podzielonego przez ponad 120 lat pomiędzy zaborców. Szczególnie gorąca sytuacja była na wschodnich granicach, a jej apogeum nastąpiło latem 1920 roku, gdy Bug sforso-

wał potężna armia bolszewicka. Główne siły Frontu Zachodniego, pod dowództwem komandarma (generała) Michaiła Tuchaczewskiego, po przełamaniu polskiej obrony pod Wilnem, a później nad Niemnem i Szczarą, na przełomie lipca i sierpnia stanęły na linii Bugu.

Polska 4. Armia przekroczyła rzekę, a w ślad za nią podążała sowiecka 16. Armia, uderzając jednocześnie kilkoma dywizjami na długim odcinku od Łosic po Międzyrzec i Białą Podlaską. 1 sierpnia Rosjanie rozszerzyli natarcie również na południe, forsując rzekę w rejonie Mielnika i Niemirowa. Tam jednak napotkali na duży opór polskich sił, skoncentrowanych na linii od Pratulina i Janowa Podlaskiego po Niemirów, Mielnik, Serpelicę i Drohiczyń. Sowieckie 8. i 17. Dywizja Strzelców zaatakowały pod Janowem

14. Wielkopolską Dywizję Piechoty generała Daniela Konarzewskiego oraz oddziały broniące skrzydeł głównych polskich sił – generałów Zdzisława Kosteckiego, Władysława Sikorskiego i Władysława Junga. Polacy po pierwszym udanym kontrataku już 2 sierpnia odbili Serpelicę i Gnojno, jednak pod naporem forsującej Bug 8. Dywizji część polskich wojsk z Grupą Poleską gen. Sikorskiego musiała wycofać się nad Krznę.

Stąd 4 sierpnia piechurzy generała Konarzewskiego, wspierani przez stacjonujące w Białej Podlaskiej wojska pułkownika Kazimierza Ładosia, podjęli kontratak na sowieckie pozycje w okolicach Janowa Podlaskiego. Jeszcze tego samego dnia Polacy opanowali Konstantynów i ruszyli w kierunku Gnojna, zajmując po walce tę miejscowość oraz sąsiednie wsie Bubeł i Łukowiska. Najazutrz żołnierze 14. Wielkopolskiej Dywizji Piechoty zdobyli Janów i Gnojno, stając ponownie nad Bugiem, za który przeprawili się bolszewicy.

Na innych odcinkach nadbużańskiego frontu było jednak dużo trudniej, tym bardziej, że dowództwo sowieckiego Frontu Zachodniego wprowadziło do działań kolejne dwie dywizje – 2. i 10. Dywizję Strzelców. Polskie siły pod dowództwem płk Ładosia oraz gen. Junga musiały uznać wyższość przeciwnika pod Rokitem i pod Drohiczyń. Dużo lepiej radziły sobie w walkach oddziały kierowane przez generałów Konarzewskiego i Sikorskiego, jednak przy zmasowanym naporze czerwonoarmistów dowództwo polskie zdecydowało o odwrocie znad Bugu i przegrupowaniu armii do obrony na linii Wisły.

Parodniowe boje nad Bugiem, w tym bitwa pod Janowem Podlaskim, nie powstrzymały wroga, który już w drugim tygodniu sierpnia zajął Białą Podlaską, Radzyń, a nawet Łuków, ale osłabiły znacznie bojową siłę południowego ramienia Frontu Zachodniego. Polacy, mając tego świadomość, właśnie od południa zamierzali kontruderzenie na Sowieciów kroczących w kierunku Warszawy.

KONTROFENSYWA ZNAD WIEPRZA

Taktyka przyjęta przez Józefa Piłsudskiego była bardzo ryzykowna, bo w wypadku niepowodzenia kontrofensywy i jednocześnie załamania frontu nad Bugiem – od Chełma po Hrubieszów, gdzie



Rekonstrukcja bitwy w Wolicy Śniatycznej k. Komarowa, fot. Małgorzata Ostasz-Szeliga, archiwum UMWL

Polacy wciąż odpierali ataki Sowieciów, wróg mógłby zamknąć okrążenie. Było to bardzo groźne, bo dalej na południowym wschodzie operowały jeszcze sowieckie siły Frontu Południowego ze słynną 1 Armią Konną Siemiona Budionnego. Polskie oddziały wytrzymywały jednak natarcie nad Bugiem, a także wiązały czerwonoarmistów heroiczną obroną w rejonie Lwowa.

Naczelnik Piłsudski miał czas, by wspólnie ze sztabowcami opracować strategię kontruderzenia. Nie bez znaczenia dla powodzenia akcji był fakt rozpracowania przez grupę polskich radiowców porucznika Jana Kowalewskiego systemu szyfrowania przez sowieckie wojska komunikatów i rozkazów. Dzięki temu Polacy mogli nieco wyprzedzić posunięcia wroga.

12 sierpnia Józef Piłsudski przybył do Puław, gdzie tymczasową kwaterę Sztabu Głównego pod dowództwem gen. Tadeusza Rozwadowskiego urządzono w Pałacu Czartoryskich. Naczelnik wizytował polskie oddziały zgrupowane na linii Wieprza, m.in. w Firleju, Michowie, Twierdzy Dęblińskiej oraz na jej przedmieściu Irena, gdzie ostatecznie omówił strategię natarcia z dowódcami 3 i 4 Ar-

mii, wchodzącej w skład Frontu Środkowego, nad którym objął bezpośrednie dowództwo. Rankiem 16 sierpnia wyruszył wraz z żołnierzami w kierunku Warszawy, uderzając w południową flankę Frontu Zachodniego. Obsadzona przez część 16 Armii Nikołaja Sołohuba, szczególnie mocno doświadczoną w kilkudniowej bitwie pod Janowem Podlaskim, oraz odwodową Grupę Mozyrską, stanowiła najsłabsze ogniwo w siłach Tuchaczewskiego, które w tym czasie przełamały polską obronę pod Radzyminem i parły na Warszawę i Modlin. Pod Radzyminem i Ossowem rozegrały się jedne z najbardziej dramatycznych batalii, w których przeciw najeźdźcom w znacznej mierze stanęli ochotnicy ze świeżo formowanych jednostek Frontu Północnego gen. Józefa Hallera. Wytrzymali jednak natarcie, a pod dwóch dniach Radzymin był znowu w polskich rękach.

Manewr Piłsudskiego z zaskakującym uderzeniem potężnymi siłami na lewe skrzydło i tyły sowieckiego Frontu Zachodniego, spowodował oczekiwany zwrot akcji i wycofywanie się Sowieciów, ale po wielu ciężkich bojach i potyczkach. Już pierwszego dnia natarcia – 16 sierpnia Polacy odbili m.in. Łuków, Garwolin i Włodawę, co najlepiej świadczy

o sile i rozległości polskiego kontruderzenia. Następnego dnia polskie wojska po ciężkich walkach z udziałem głównych sił kontruderzenia i jednostek pancernych z grupy obrońców Warszawy gen. Junga, wspieranych przez lotnictwo i pociągi pancerne, złamały wroga i zajęły strategiczny obszar od Dębłina po Mińsk Mazowiecki. 17 sierpnia Polacy weszli również do Siedlec, Międzyrzecza Podlaskiego i Białej Podlaskiej, a także opanowali drogę Warszawa – Brześć-Mińsk, odcinając Sowieciom najważniejszy kierunek odwrotu.

3. i 15. armia z głównych sił Tuchaczewskiego, ścigane przez V Armię generała Władysława Sikorskiego, zdołały przebić się na północny wschód, w kierunku Niemna, natomiast znaczne siły Frontu Zachodniego, w tym aż sześć dywizji, przeszło granicę Prus Wschodnich, gdzie zostały internowane.

BITWA POD CYCOWEM

Główne siły polskiego kontruderzenia, zgrupowane na linii dolnego Wieprza, stanowiły formację 4. Armii gen. Leonarda Skierskiego: 14. Wielkopolska

Warto być Polakiem

Rok 2020 obfituje w niezwykle ważne dla naszego narodu rocznice i wydarzenia, jakimi są m.in.: 100-lecie urodzin Karola Wojtyły – papieża św. Jana Pawła II, beatyfikacja sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ale także obchody 40-lecia lipcowych strajków w Lublinie i Świdniku oraz sierpniowych na Wybrzeżu, czy

100-lecia wojny polsko-bolszewickiej i wielkiego zwycięstwa w bitwie warszawskiej i innych bataliach w naszym regionie, np. pod Komarowem. Chcemy w sposób szczególny zadbać o pielęgnowanie polskości i podtrzymywanie naszego narodowego dziedzictwa. Mając w pamięci te kluczowe dla historii Polski XX wieku postaci i wydarzenia, pragniemy realizować testament poprzednich pokoleń, który daje nam poczucie przynależności i umacnia więź całej wspólnoty narodowej, stanowiąc źródło siły do dalszej pracy na rzecz dobra wspólnego w naszej Ojczyźnie.

W akcji „Warto być Polakiem”, odwołujemy się do słów Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, który mówił: „Warto być Polakiem; warto, by naród polski i jego państwo – Rzeczpospolita – trwały w Europie”. To zobowiązuje nas do podejmowania działań, w ramach których będziemy szczególnie mocno wspierać różnorodne przedsięwzięcia, wydarzenia, uroczystości, rekonstrukcje, wystawy historyczne, rajdy, konkursy, mające na celu budowanie postaw patriotycznych poprzez kultywowanie pamięci w wymiarze lokalnym, a także przekazywanie młodemu pokoleniu dziedzictwa narodowego, które jest integralną częścią naszej wspólnej tożsamości.

Dzisiaj cały kraj zmaga się z pandemią koronawirusa i jej ekonomicznymi skutkami. Sytuacja, w której jesteśmy, spowodowała, że wiele inicjatyw dotyczących ważnych wydarzeń historycznych, które były planowane na ten rok, musiało zostać odwołanych lub ich obchody zostały znacznie ograniczone. Tym bardziej więc zachęcam mieszkańców Lubelszczyzny, aby w tych trudnych momentach pamiętali o ważnych wydarzeniach z naszej historii i bohaterach, którzy w poprzednich pokoleniach dzięki niezłomności swoich charakterów zdali egzamin w godzinie próby.

Liczę, że nasza akcja „Warto być Polakiem” będzie wspierała szereg aktywności i pomysłów o charakterze patriotycznym w różnych dziedzinach: od wydarzeń sportowych, przez działalność publicystyczną na wydarzeniach kulturalnych i projektach edukacyjnych oraz społecznych kończąc. Jestem przekonany, że ta inicjatywa umocni nasze wspólnoty lokalne w poczuciu dumy z własnej historii i będzie jednocześnie piękną lekcją polskiego patriotyzmu, dla którego fundamentalnymi wartościami są szacunek dla drugiego człowieka, wielkoduszność, odwaga, wierność i szlachetność.

Jarosław Stawiarski
Marszałek Województwa Lubelskiego



Dywizja Piechoty gen. Daniela Konarzewskiego, 16 DP płk Kazimierza Ładosia oraz 21 DP Górskiej gen. Andrzeja Galicy, a także, przejmujące rolę osłonową formacje 3. Armii gen. Zygmunta Zelińskiego: 1 DP Legionów płk Stefana Dąb-Biernackiego, 3 DP Legionów gen. Leona Berbeckiego i 4 Brygada Kawalerii majora Feliksa Jaworskiego. Jednostki tej ostatniej starły się – już w dniach 15-16 sierpnia pod Cycowem z siłami nieprzyjaciela. Była to tzw. Grupa Doluta z 58. Dywizji Strzelców, która maszerowała na Lublin. Dzięki przypadkowi bitwa od początku rozegrała się szczęśliwie dla polskich kawalerzystów. Gонец z rozkazem dowództwa o rozpoczęciu kontrofensywy, pogubił drogę w leśnym terenie i spóźnił swoje przybycie do brygady. Ta, wychodząc później do boju, uderzyła nie na skrzydło czerwonoarmistów, ale na ich tyły, powodując zaskoczenie i zdobywając cenną przewagę nad liczniejszym i lepiej uzbrojonym przeciwnikiem.

Zanim jednak do Cycowa przybyli ułani, czerwonoarmiści 15 sierpnia po-

konali pod tą wsią dwa polskie bataliony odwodowe, złożone m.in. z ozdrowieńców. Dzień później, już pomiędzy Cycowem i Głębokim, doszło do wspomnianej bitwy. Na sowieckie siły liczące ponad 1,5 tys. piechurów, blisko 250 kawalerzystów i baterię artylerii, związane ogniem polskiej artylerii konnej, natarło niespełna tysiąc polskich ułanów z 3. i 7. pułku IV Brygady. Siła kontrataku polskiego była tak skuteczna, że zaskoczeni Sowieci dość szybko dali za wygraną i w popłochu opuszczali pole walki.

BITWA POD KOMAROWEM

Ostatni akord bitwy warszawskiej rozegrał się w dniach 25-26 sierpnia w Kolnie na północno-wschodnim krańcu Mazowsza, gdzie przebijając się do Prus Wschodnich 4. Armia stanęła do walki z osławioną bojami nad Bugiem i pod Warszawą 14. Wielkopolską Dywizją Piechoty. Polacy odnieśli zwycięstwo, a rozbici czerwono-

armiści przekroczyli granicę poddając się Niemcom.

Koniec zmagani na Froncie Środkowym i Północnym nie oznaczał jednak spokoju na Froncie Południowym, w tym w naszym regionie, gdzie stacjonowały 6. Armia gen. Władysława Jędrzejewskiego oraz Armia Ukraińska gen. Mychajło Omelianowicza-Pawlenki. Spod Lwowa nadciągnęła bowiem idąca z odsieczą rozbitym siłom Tuchaczewskiego 1. Armia Konna komandarma Siemiona Budionnego. Nie była to normalna wojskowa formacja, ale zdemoralizowana grupa Kozaków, zbuntowanych chłopów i zwykłych kryminalistów, okryta bardzo złą sławą i siejąca postrach zarówno wśród polskich cywili, jak i żołnierzy.

Budionny, wspierany przez ambitnego politruka Józefa Stalina, długo zwlekał z pomocą Tuchaczewskiemu, co niewątpliwie przyczyniło się do polskiego zwycięstwa. W tym czasie Konarmia parła na Lwów, dzielnie broniony przez Polaków. 17 sierpnia, gdy ostatecznie przewały się losy bitwy warszawskiej, Budionny toczył wielogodzinny bój pod Zadwórzem, nieco ponad 30 km od Lwowa. Polacy, dowodzeni przez kapitana Bolesława Zajączkowskiego, wytrzymali bolszewicką nawałę, przypłacając ją jednak wielką ofiarą – spośród 330 obrońców zginęło aż 318. Bolszewicy nie oszczędzili przeciwników nawet po śmierci, bezczeszcząc i masakrując zwłoki.

Nie mogąc zdobyć Lwowa, Konarmia ruszyła za Bug, stając 28 sierpnia pod Zamościem. I tu Budionnego spotkała kolejna przeszkoda – załoga broniąca miasta przez trzy dni związała Sowieców walką, dając czas na dościslenie nieprzyjaciela przez ścigającą go od Lwowa grupę generała Stanisława Hallera, którą tworzyli żołnierze 13. Dywizji Piechoty i 1. Dywizji Jazdy pułkownika Juliusza Rómmła. Z kolei od północy bolszewików okrążyły siły polskie pod dowództwem generała Władysława Sikorskiego – 3 Armia oraz przerzucone spod Warszawy trzy dywizje piechoty – 9., 10. i 18. Znakomitą obronę Zamościa tworzyły polsko-ukraińskie siły: 31. Pułk Strzelców Kaniowskich dowodzony przez kapitana Mikołaja Bołtucia oraz 6. Dywizja Strzelców Siczowych pułkownika Marko Bezruczki.

29 sierpnia doszło do pierwszego starcia z bolszewikami wojsk, które przysły z odsieczą obrońcom Zamościa i zajęły pozycje na wschód od miasta. Najpierw z wrogiem spotkali się szturmowcy z batalionu kapitana Stanisława Maczka, którym z pomocą przyszl ułani z 1. Dywizji Jazdy pułkownika Rómmła. Polacy uderzyli na tyły Konarmii, biorąc do niewoli 200 jeńców oraz zdobywając baterię armat, karabinów maszynowych i tabor z amunicją. Po walce VI i VII Brygada Jazdy zajęły Komarów i Tyszowce, zamykając od południa pierścień okrążenia 1. Armii Konnej.

Generał Haller wydał polskim wojskom rozkaz zmasowanego ataku na

wroga rankiem 31 sierpnia, gdy Sowieci podjęli artyleryjski ostrzał Komarowa. Stacjonująca tam VII Brygada Jazdy pułkownika Henryka Brzezowskiego rozpoczęła szturm na najwyższe w okolicy wzgórze 255 koło Wolicy Śniatyckiej. Ułani 2. Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich majora Rudolfa Ruppą osiągnęli cel, ale zaraz potem spotkali się z potężną szarżą bolszewików. W tym czasie ułani z 8. Pułku zdobyli we wsi Antoniówka tabor samochodów sztabu Budionnego. Na polu bitwy w Wolicy Śniatyckiej zameldował się natomiast przybyły z noclegu w Tyszowcach 9. Pułk Ułanów Małopolskich pod dowództwem majora Stefana Jacka Dembińskiego, który natychmiast ruszył na przeciwnika. Mimo przewagi czerwonoarmistów, polscy ułani kilkukrotnie odrywali się od wrogich szeregów, by po chwili ponawiać uderzenie. Straty były ogromne – w 2. Pułku Szwoleżerów zginęło trzech oficerów i 34 ułanów, a w 9. Pułku Ułanów – czterech oficerów i 50 ułanów. Sytuację uratowało błyskawiczne wkroczenie do walki 12. Pułku Ułanów Podolskich pod wodzą rotmistrza Tadeusza Komorowskiego, który natarł na pewnych już zwycięstwa wrogów. Ci, widząc z jakim impetem szarżują Polacy, odtrąbili odwrot. Wtedy natarły na nich świeżo przybyłe z Komarowa pułki VI Brygady Jazdy – 1. Pułk Ułanów Krechowieckich pułkownika Sergiusza Zahorskiego i 14 Pułk Ułanów Jazłowieckich rotmistrza Michała Beliny-Prażmowskiego, i zmusiły do bezładnej ucieczki. Polacy podjęli pościg, ale bolszewików uchroniły od klęski mokradła, których nie mogła przebyć jazda (przez trzy dni poprzedzające bój pod Komarowem padał ulewny deszcz). Przedpołudniową część bitwy zakończył dość udany ostrzał artyleryjski wrogich taborów na drodze do Werbkowic.

Decydujące starcie nastąpiło po południu, gdy 6. Dywizja 1. Armii Konnej Budionnego, w sile co najmniej 3 tysięcy jeźdźców, zaatakowała tyły mocno osłabionej po porannym boju VII Brygady Jazdy. Przeciwno galopującej sowieckiej konnicy znowu jako pierwszy stanął 9. Pułk Ułanów Małopolskich, którego brawurowe szarże wsparł 8 Pułk Ułanów Księcia Józefa Poniatowskiego pod dowództwem rotmistrza Kornela Krzczunowicza. Dowódca znakomicie poprowadził pułk, ustawiony w równej linii ataku na sześciokrotnie większe siły nieprzyjaciela, który dopiero próbował wyrównać swoje szyki. Do atakujących dołączyli przeredzeni i wycofujący się ułani 9. Pułku, nieliczni ułani 1 Pułku, ale także sztab dywizji i brygady. Bolszewicy nie wytrzymali szarży, uciekali w popłochu z pola walki.

Bitwa pod Komarowem 31 sierpnia 1920 roku została uznana za największą bitwę kawalerską XX wieku. Starło się w niej 6 tys. Sowieców i 1,5 tys. Polaków. Straty były ogromne: Rosjanie stracili blisko 1,5 tys. żołnierzy, a Polacy ok. 300. Po tym starciu, zaliczonym, podob-

nie jak wcześniejszy bój o Warszawę, do największych bitew w dziejach, słynna Konarmia została rozbita, a polskie oddziały ścigały osłabionego wroga przez pierwsze trzy tygodnie września, tocząc jeszcze liczne bitwy i potyczki na Ziemi Hrubieszowskiej (m.in. pod Hostynnem i pod Stefankowicami) i na Wołyniu (walki o Włodzimierz Wołyński). 1. Armia Konna straciła moc bojową i 26 września została wycofana z frontu polsko-bolszewickiego.

ROCZNICOWE OBCHODY

Najważniejsze bitwy 1920 roku, które rozegrały się w województwie lubelskim – pod Cycowem, Dęblinem (w ramach



kontrofensywy znad Wieprza) i pod Komarowem zostały upamiętnione na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Każdego roku w sierpniu obchodzone są w naszym regionie rocznice tamtych wydarzeń, podczas których obok oficjalnych uroczystości z wojskowym ceremoniałem, organizowane są rekonstrukcje walk.



Bitwy pod Komarowem, które w sierpniu 1920 roku położyły kres ekspansji bolszewickiej rewolucji w Polsce i Europie. Wielu historyków sytuuje obie batalie w pierwszej dwudziestce największych bitew w dziejach. Możemy być dumni, że w połowie sierpnia 1920 roku udana odsiecz oblężonej Warszawie ruszyła – pod wodzą Józefa Piłsudskiego – z naszego regionu, a niespełna dwa tygodnie później konna armia czerwonoarmistów została powstrzymana pod Zamościem i rozbita w wielkiej kawalerskiej bitwie w okolicach Komarowa. Po 100 latach obchodzimy w regionie rocznice obu zwycięstw Wojska Polskiego, a wydarzenia temu towarzyszące zostały dofinansowane przez Województwo Lubelskie w ramach programu „Warto być Polakiem”. W ten sposób, będąc partnerem obu rocznicowych obchodów, przypominamy to, co buduje naszą wspólną historię, narodową tożsamość i poczucie dumy. Mottem tego programu są słowa śp. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego: „Warto być Polakiem; warto, by naród polski i jego państwo – Rzeczpospolita – trwały w Europie”. Przypominam te słowa, bo w sierpniu 2020 roku, po stu latach od tamtych pamiętnych wydarzeń, mają jeszcze głębszą wymowę.

W rocznicowym roku 100-lecia wojny polsko-bolszewickiej, większość obchodów odbyło się w partnerstwie z Województwem Lubelskim, a ich organizacja została wsparta środkami w ramach programu „Warto być Polakiem”. Celem programu jest pielęgnowanie polskości i wartości patriotycznych przez mieszkańców województwa lubelskiego.

Uroczystości stulecia Bitwy Warszawskiej odbyły się 15-16 sierpnia w Tomaszowie Lubelskim. Rozpoczęła je Msza Święta w Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej, a po niej odsłonięto – na placu przed Starostwem Powiatowym – maszt i tablicę pamiątkową Ojców Niepodległości. Drugiego dnia tomaszowianie spotkali się na Rodzinnym Pikniku Kawalerskim.

Uroczystości 100. rocznicy Bitwy pod Komarowem odbyły się 29-30 sierpnia w Wolicy Śniatyckiej koło Komarowa. Pierwszego dnia wieczorem w miejscu bitwy sprzed wieku zorganizowano capstrzyk z ceremoniałem wojskowym i palono ognisko pamięci bohaterów 1920 roku. Drugi dzień obchodów, zapoczątkowany Polową Mszą Świętą, był Świętem Kawalerii Polskiej – z kawalerskim apelem pamięci, defiladą pododdziałów, pokazami wyszkolenia Szwadronu Kawalerii WP oraz inscenizacją wybranych epizodów Bitwy pod Komarowem.

W roku stulecia wojny polsko-bolszewickiej uczczono też bitwę pod Cycowem – w trakcie uroczystości w dniu 9 sierpnia w centrum Cycowa odsłonięto Pomnik Ułana, ufundowany przez samorządowców i mieszkańców, a na historycznym pomniku-obelisku z 1930 roku umieszczono pamiątkową tablicę fundacji Prezydenta RP Andrzeja Dudy.

Sierpień to w polskim kalendarzu miesiąc szczególnie, naznaczony wspomnieniem wielu ważnych, a niejednokrotnie przełomowych wydarzeń dla naszej historii. W tym roku obchodzimy 40-lecie strajków sierpniowych na Wybrzeżu i powstanie NSZZ Solidarność, ale też 40-lecie poprzedzających je lipcowych strajków w Świdniku, Lublinie i innych miejscach naszego regionu. Wspominamy również Powstanie Warszawskie 1944, a w tym roku mamy jeszcze 100-rocznicę Bitwy Warszawskiej oraz

Bitwy pod Komarowem, które w sierpniu 1920 roku położyły kres ekspansji bolszewickiej rewolucji w Polsce i Europie. Wielu historyków sytuuje obie batalie w pierwszej dwudziestce największych bitew w dziejach. Możemy być dumni, że w połowie sierpnia 1920 roku udana odsiecz oblężonej Warszawie ruszyła – pod wodzą Józefa Piłsudskiego – z naszego regionu, a niespełna dwa tygodnie później konna armia czerwonoarmistów została powstrzymana pod Zamościem i rozbita w wielkiej kawalerskiej bitwie w okolicach Komarowa. Po 100 latach obchodzimy w regionie rocznice obu zwycięstw Wojska Polskiego, a wydarzenia temu towarzyszące zostały dofinansowane przez Województwo Lubelskie w ramach programu „Warto być Polakiem”. W ten sposób, będąc partnerem obu rocznicowych obchodów, przypominamy to, co buduje naszą wspólną historię, narodową tożsamość i poczucie dumy. Mottem tego programu są słowa śp. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego: „Warto być Polakiem; warto, by naród polski i jego państwo – Rzeczpospolita – trwały w Europie”. Przypominam te słowa, bo w sierpniu 2020 roku, po stu latach od tamtych pamiętnych wydarzeń, mają jeszcze głębszą wymowę.

Zbigniew Wojciechowski,
Wicemarszałek Województwa Lubelskiego

FUNDUSZE EUROPEJSKIE na walkę z COVID-19

Dzięki decyzji Zarządu Województwa Lubelskiego ponad 12,2 mln zł trafi do podmiotów realizujących zadania z zakresu pomocy społecznej, m.in. na zakup środków ochrony osobistej, a także do szpitali, zespołów ratownictwa medycznego oraz centrów profilaktyczno-leczniczych, dla których podmiotem tworzącym jest Samorząd Województwa Lubelskiego.

W obecnej bardzo trudnej sytuacji związanej z koronawirusem konieczne jest wzmacnianie służb medycznych i ich otoczenia, co przekłada się na poprawę warunków pracy. A to z kolei wpływa na większe bezpieczeństwo zarówno pracowników medycznych, jak i pacjentów.

DODATKOWE 5 MLN ZŁ Z FUNDUSZY EUROPEJSKICH DLA SZPITALI

– *Walka z COVID-19 jest naszym podstawowym działaniem i szpitale powinny być dobrze przygotowane. – uważa Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski.*

Chodzi o projekt „Wzmocnienie bezpieczeństwa podmiotów leczniczych podległych Samorządowi Województwa Lubelskiego w związku z zagrożeniem epidemicznym”, realizowany przez Samodzielny Publiczny Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Chełmie.

– *Środki ochrony osobistej i środki dezynfekcyjne są niezbędne w dzisiejszym funkcjonowaniu szpitali – dają poczucie bezpieczeństwa zarówno pacjentowi, jak i personelowi. Dużym wsparciem jest dofinansowanie z Unii Europejskiej, bo ceny w dalszym ciągu utrzymują się na wysokim poziomie. – mówi dyrektor szpitala w Chełmie Kamila Ćwik.*

Zarząd Województwa Lubelskiego zwiększył dofinansowanie z funduszy unijnych o 5 mln zł. Początkowo wartość

projektu wynosiła nieco ponad 7 mln zł, a obecnie jest to ponad 12 mln. Projekt realizowany jest w ramach Działania 11.2 Usługi społeczne i zdrowotne Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020.

Celem projektu jest wsparcie systemu opieki zdrowotnej na rzecz walki z COVID-19 poprzez zakup wyposażenia, odczynników i środków ochrony indywidualnej. Projekt zakłada zakup:

- » masek 3 PLY i masek FP2;
- » kombinezonów;
- » fartuchów chirurgicznych;
- » gogli;
- » przyłbic;
- » czepków.

Zwiększenie dofinansowania projektu pozwoli na dodatkowe zakupy niezbędnych materiałów, środków ochrony indywidualnej czy wyposażenia dla szpitali.

WSPARCIE DLA 18 PODMIOTÓW LECZNICZYCH

Projekt przeznaczony jest dla tych podmiotów leczniczych, które posiadają jednostkę organizacyjną na obszarze województwa lubelskiego. Chodzi o szpitale, dyspensy zespołów ratownictwa medycznego oraz centra profilaktyczno-lecznicze:

1. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej.
2. Samodzielny Publiczny Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Chełmie.
3. Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Jana Bożego w Lublinie.
4. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Stefana Kard. Wyszyńskiego SPZOZ w Lublinie.
5. SP Szpital Wojewódzki im. Papieża Jana Pawła II w Zamościu.
6. SP ZOZ Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli w Lublinie.
7. Kolejowy Szpital Uzdrowiskowy w Nałęczowie – SP ZOZ.
8. Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Suchowoli.

9. Szpital Neuropsychiatryczny im. prof. M. Kaczyńskiego SP ZOZ w Lublinie.
10. Samodzielny Publiczny Wojewódzki Szpital Psychiatryczny w Radecku.
11. SP ZOL dla Psychicznie i Nerwowo Chorych.
12. SP Zakład Opieki Zdrowotnej Gruźlicy i Chorób Płuc w Adam polu.
13. SP Sanatorium Gruźlicy i Chorób Płuc w Poniato wiej.
14. Stacja Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w Białej Podlaskiej.
15. Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe SP ZOZ w Lublinie.
16. Stacja Ratownictwa Medycznego SP ZOZ w Chełmie.
17. SP Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Zamościu.
18. WOMP – Centrum Profilaktyczno-Lecznicze.

FUNDUSZE Z UE DLA JEDNOSTEK POMOCY SPOŁECZNEJ

– *Oprócz służby zdrowia jest szeroko pojęta pomoc społeczna. Jest to olbrzymia liczba pracowników, pensjonariuszy i pacjentów, którzy wymagają szczególnej opieki w dobie pandemii koronawirusa – dodaje Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski.*

„Razem przeciwko COVID-19” to nazwa projektu, który w procedurze pozakonkursowej został wybrany do dofinansowania przez władze województwa. Celem projektu realizowanego przez ROPS w Lublinie jest zapobieganie rozprzestrzenianiu się wirusa COVID-19 w 213 ośrodkach pomocy społecznej, 20 powiatowych centrach pomocy rodzinie, 11 instytucjach opieki paliatywno-hospicyjnej oraz 10 schroniskach dla osób bezdomnych.

– *Do tej pory nasze działania kierowaliśmy do domów pomocy społecznej, zatem ośrodki pomocy, powiatowe centra pomocy rodzinie, hospicja i schroniska były tymi podmiotami, które wcześniej wsparcia nie otrzymały. Z naszej diagnozy wynikało, że te jednostki czekają na pomoc finansową. – podkreśla Dyrektor Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej Małgorzata Romanko.*

Projekt obejmuje łącznie 3643 pracowników wszystkich wymienionych instytucji oraz łącznie blisko 2 tysiące pacjentów, pensjonariuszy i bezdomnych korzystających z usług jednostek pomocy społecznej. Fundusze unijne pozwolą na zakup środków ochrony osobistej oraz wyposażenie stanowisk pracy poprzez zakup sprzętu, zabezpieczając trzymiesięczne potrzeby osób bezdomnych i pracowników ww. placówek (w terminie do 31 października 2020 r.).

Całkowita wartość projektu to 7 250 310,54 zł, z czego ok. 7,17 mln zł stanowi dofinansowanie z UE, a 72,5 tys. zł pochodzi z budżetu województwa. Projekt realizowany jest w ramach Osi Priorytetowej 11. Włączenie społeczne, Działania 11.2 Usługi społeczne i zdrowotne Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020.

Nikt nie ma wątpliwości, że w naszym tranzytowym regionie potrzeba transeuropejskich tras szybkiego ruchu, jednak rosnące potrzeby komunikacyjne i rozwojowe wymuszają także rozbudowę i modernizację dróg wojewódzkich. Tylko w ubiegłym roku oddano do użytku ponad 72,5 km gruntownie przebudowanych szlaków, a obecnie w realizacji jest kolejnych ok. 50 km.

ROZBUDOWA DRÓG WOJEWÓDZKICH W LATACH 2019-2021

NASZE DROGI DO ROZWOJU

Z informacji Zarządu Dróg Wojewódzkich wynika, że poza modernizacją dróg gruntownym przebudowom poddawane są też przeprawy mostowe. Najlepszym przykładem jest tu „stary” most im. Ignacego Mościckiego na Wiśle pomiędzy Puławami a Zarzeczem, w ciągu drogi Nr 874, którego generalny remont i przebudowa trwały od 2017 do 2019 roku. Natomiast w tym roku zakończy się rozbudowa mostu na Wieprzu w Trawniskach, w ciągu drogi Nr 838.

WIELKI DROGOWY BUDŻET

Zadania inwestycyjne w zakresie rozbudowy dróg wojewódzkich realizowane są przy znaczącym wsparciu środków UE, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego, Programu Operacyjnego Polska Wschodnia, Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina, a także środków budżetu województwa oraz przy pomocy finansowej i rzeczowej otrzymanej od jednostek samorządu terytorialnego.

DROGI ZREALIZOWANE 2019

Wśród najważniejszych drogowych inwestycji zakończonych w 2019 roku należy wymienić cztery odcinki dróg wojewódzkich o łącznej długości ok. 72,5 km oraz wspomniany most na Wiśle w Puławach.

1. Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 815 Wisznice-Parczew-Siemień-Lubartów na odcinku o długości 34,903 km (od km 26+662 do km 61+565).

Zadanie realizowane w latach 2017-2019 w ramach RPO WL 2014-2020. Łączna wartość 259 985 669 zł, w tym środki unijne 216 598 006 zł

Opis: klasa drogi G, nośność 115 kN/oś, 2 pasy ruchu po 3,5 m, pobocza o szerokości 1,5 m, 32 obiekty inżynierskie, w tym 7 obiektów mostowych, ścieżka rowerowa i chodniki prawie na całej długości drogi, budowa miejsc do walenia i kontroli pojazdów, oznakowanie poziome i pionowe.

2. Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 835 Lublin-Wysokie-Biłgoraj-Sieniawa-Przeworsk-Kańczuga-Dynów-Gr-



Most im. Ignacego Mościckiego w Puławach, fot. Grzegorz Szafarek, archiwum UMWL

bownica Starzeńska na odcinku o długości 15,986 km (od km 10+014 do km 26+000).

Zadanie zrealizowane w latach 2017-2019 w ramach PO PW 2014-2020. Łączna wartość 103 213 412 zł, w tym środki unijne 78 358 454 zł.

Opis: klasa drogi GP, nośność 115 kN/oś, 2 pasy ruchu po 3,5 m wraz z pasem środkowym o szerokości 3,5 m, pobocza o szerokości 1,25 m, ciągi pieszo-rowerowe o długości 31,5 km, 31 zatok autobusowych, oznakowanie poziome i pionowe.

3. Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 836 Bychawa-Kęblów na odcinku o długości ok. 8,615 km (od km 8+590 do km 17+205) oraz przebudowa drogi na odcinku o długości ok. 4,878 km (od km 21+100 do km 25+978).

Zadanie zrealizowane w latach 2017-2019 w ramach RPO WL 2014-2020. Łączna wartość 54 907 653 zł, w tym środki unijne 45 942 646 zł.

Opis rozbudowy: klasa drogi G, nośność 115 kN/oś, 2 pasy ruchu po 3,5 m, pobocza o szerokości od 1,25 do 2,70 m, 3 skrzyżowania, 1 rondo, 4 zatoki autobusowe, 1 zatoka do walenia pojazdów, 8 przepustów drogowych.

Opis przebudowy: klasa drogi Z, nośność 100 kN/oś, 2 pasy ruchu po 3 m, pobocza o szerokości 1,25 m, 8 zatok autobusowych, 5 przepustów drogowych, oznakowanie poziome i pionowe.

4. Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 837 Piaski-Zółkiewka-Wieś-Nielisz-Sitaniec na odcinku Nielisz-Sitaniec o długości 16,389 km (od km 48+000 do km 64+389).

Zadanie realizowane w latach 2017-2019 w ramach RPO WL 2014-2020. Łączna wartość 156 276 279 zł, w tym środki unijne 126 185 032 zł.

Opis: klasa drogi G, nośność 115 kN/oś, 2 pasy ruchu po 3,5 m, pobocza o szerokości 1,25 m, 1 obiekt inżynierski, ciągi pieszo-rowerowe o długości 11,45 km, ścieżki rowerowe o długości 4,71 km, 24 zatoki autobusowe, oznakowanie poziome i pionowe.

5. Przebudowa mostu przez rz. Wisłę w Puławach w ciągu drogi Nr 874 Zarzecze-Puławy.

Zadanie zrealizowane w latach 2017-2019 w ramach środków budżetu województwa. Łączna wartość 23 340 602 zł.

Opis: obiekt siedmioprzęsłowy, obciążenie klasy C, długość całkowita obiektu 480,00 m, szerokość 11,31 m.

DROGI W ROZBUDOWIE 2020

1. Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 801 Warszawa-Karczew-Wilga-Maciejowice-Dęblin-Puławy. Etap I – budowa obwodnicy m. Stężyca o dł. 6,15 km.



Umowę o przekazaniu środków podpisują marszałek J. Stawiarski i dyrektor SPWSS w Chełmie K. Ćwik, fot. Piotr Wójcik



Droga wojewódzka nr 850 koło Tyszwowic, fot. Ewa Marszałec, archiwum UMWL

Zadanie realizowane w latach 2017–2020 w ramach RPO WL 2014–2020. Łączna wartość 55 608 075 zł, w tym: budżet państwa 5 286 849 zł, środki unijne 44 938 216 zł.

Planowany efekt rozbudowy: klasa drogi G, nośność 115 kN/oś, 2 pasy ruchu po 3,5 m, pobocza o szerokości 1,5 m, 1 rondo, 2 skrzyżowania skanalizowane, 8 przepustów, długość chodników 0,5 km, długość dróg serwisowych 1,320 km, oznakowanie poziome i pionowe.

2. Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 833 Chodel–Kraśnik, podzielona na 2 zadania:

Zadanie I – połączenie z obwodnicą Chodla (droga wojewódzka Nr 747) o dł. 1,75 km. Prowadzona jest procedura o udzieleniu zamówienia na roboty budowlane.

Zadanie II – rozbudowa i przełożenie drogi w m. Kraśnik o dł. 8,2 km. Wykonana dokumentacja techniczna wraz z kosztorysem inwestorskim, trwa procedura przetargowa na wyłonienie wykonawcy i inżyniera nadzoru robót budowlanych.

Zadania realizowane są w ramach RPO WL 2014–2020. Planowane zakończenie zadań 2021 r. Łączna wartość planowana jest na 117 047 824 zł, w tym środki unijne 93 205 209 zł.

Planowany efekt rozbudowy:

Zadanie I: klasa drogi G, nośność 115 kN/oś, 2 pasy ruchu po 3,5 m, pobocza o szerokości 1,5 m, 2 skrzyżowania skanalizowane, 6 obiektów inżynierskich, długość chodników 0,104 km, długość dróg serwisowych 0,548 km, oznakowanie poziome i pionowe.

Zadanie II: klasa drogi G, nośność 115 kN/oś, przekrój jednojezdniowy dwupasowy o szerokości pasa 3,5 m oraz dwujezdniowy dwupasowy o szerokości pasa 3,5 m, pobocza o szerokości 1,5 m, 4 skrzyżowania typu rondo i 1 skrzyżowanie zwykłe, 6 obiektów inżynierskich, długość chodników 1,550 km, długość ciągów pieszo-rowerowych 2,400 km, długość ścieżek rowerowych 0,300 km, 5 zatok autobusowych, 3 zatoki do ważenia i kontroli pojazdów, długość dróg serwisowych 9,047 km, oznakowanie poziome i pionowe.

3. Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 838 Głębokie–Dorohucza–Trawniki–Fajstowice w zakresie rozbudowy mostu przez rz. Wieprz w m. Trawniki oraz przebudowy drogi wojewódzkiej Nr 838 Głębokie–Dorohucza–Trawniki–Fajstowice na odcinku od km ok.15+440 do km ok.18+570 (odcinek od skrzyżowania z drogą krajową Nr 12 do mostu na rzece Wieprz).

Zadanie realizowane w latach 2017–2020, w ramach środków budżetu województwa oraz rezerwy subwencji ogólnej. Łączna wartość 41 769 882,00 zł, w tym środki z rezerwy 15 850 045 zł.

Opis mostu: obiekt 4-przęsłowy, obciążenie klasy A, długość całkowita obiektu 238,60 m, szerokość 13,70 m. Droga dojazdowa: klasa drogi G, nośność 115 kN/oś, 2 pasy ruchu po 3,5 m, pobocza o szerokości 1,0 m. Przebudowa drogi: klasa drogi Z, długość drogi 3,1 km, szerokość drogi 2 x 6,0 m, pobocza o szerokości 1,0 m, oznakowanie poziome i pionowe.

4. Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 835 Lublin–Wysokie–Biłgoraj–Sieniawa–Przeworsk–Kańczuga–Dynów–Grabownica Starzeńska od km 90+490 do km 115+875 na odcinku Biłgoraj – gr. województwa o dł. 25,385 km.

Prowadzona jest procedura o udzieleniu zamówienia na roboty budowlane. Zadanie realizowane w ramach RPO WL 2014–2020. Łączna wartość 192 690 151 zł, w tym środki unijne 73 657 348 zł.

Planowany efekt rozbudowy: klasa drogi G, nośność 115 kN/oś, 2 pasy ruchu po 3,5 m, pobocza o zmiennej szerokości 2x1,8 m i 1,5 m, 34 skrzyżowań – zwykłe i skanalizowane, 30 przepustów, długość chodników ok. 9 km, długość ciągu pieszo-rowerowego ok. 9,3 km, długość ścieżki rowerowej 12 km, długość dróg serwisowych ok. 4 km, 3 nowe obiekty mostowe i 1 przebudowany, 26 zatok autobusowych i 1 zatoka do ważenia i kontroli pojazdów, oznakowanie poziome i pionowe

INWESTYCJA ZAKOŃCZONA

Na początku lipca otwarto oficjalnie rozbudowany odcinek drogi wojewódzkiej Nr 812 Biała Podlaska–Wisznice–Włodawa–Chełm–Rejowiec–Krasnystaw pomiędzy Korolówką a Włodawą o długości ok. 4,88 km (od km 70+550 do km 75+700).

Zadanie zostało realizowane w latach 2016–2020 w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska–Białoruś–Ukraina na lata 2014–2020. Łączna wartość 29 700 000 zł, w tym środki unijne 24 820 030 zł.

W ramach rozbudowy, wykonanej przez firmę STRABAG, odcinek drogi zyskał klasę GP, o nośności 115 kN/oś, dwóch pasach ruchu po 3,5 m, z poboczeniami o szerokości 1,5 m. Wykonawca zrealizował dziewięć skrzyżowań, w tym jedno rondo oraz osiem zatok autobusowych. W niezbędnych miejscach powstały chodniki o długo-

ści 0,74 km, ciąg pieszo-rowerowy 3,38 km i ścieżka rowerowa 1,60 km.

DROGI WOJEWÓDZKIE PLANOWANE DO PRZEBUDOWY PRZEZ ZDW (Z GOTOWĄ LUB OPRACOWYWANĄ DOKUMENTACJĄ TECHNICZNĄ)

1. Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 801 Warszawa–Karczew–Wilga–Maciejowice–Dęblin–Puławy, w tym budowa obwodnicy m. Dęblin o dł. 5,70 km oraz

mostu na rzece Wieprz. Planowana wartość 146 000 000 zł.

2. Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 833 Chodel–Kraśnik na odcinku od km 1+326 do km 17+820 oraz budowa ścieżki rowerowej od km 17+820 do skrzyżowania z ul. Fabryczną w Kraśniku. Planowana wartość 300 000 000 zł.

3. Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 820 Sosnowica Dwór–Łęczna od km 0+000 do km 28+460 – o dł. 28,420 km. Planowana wartość 302 000 000 zł.

4. Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 829 Łucka–Łęczna–Biskupice na odcinku od km 14+860 do km 21+999, o dł. 7,139 km. Planowana wartość 56 000 000 zł.

5. Budowa obwodnicy Nałęczowa jako połączenie dróg wojewódzkich Nr 830 i 826. Planowana wartość 180 000 000 zł.

INWESTYCJE W RAMACH RPO WL

ENERGOOSZCZĘDNE OŚWIETLENIE ULICZNE



Ponad 22 tysiące energooszczędnych lamp rozświetli niebawem ulice, chodniki i rowerowe ścieżki w wielu miejscowościach naszego regionu. Urząd Marszałkowski w tegorocznym naborze w ramach RPO WL 2014-2020 wybrał do dofinansowania 43 samorządowe projekty. Wartość dofinansowania przekroczy 52 mln zł.

Samorządowcy i mieszkańcy regionu zdają sobie sprawę z rosnącej potrzeby poszukiwania alternatywy dla energochłonnych i drogich w eksploatacji starych instalacji

i urządzeń oświetlenia ulicznego. Ich dalsze użycie równa się coraz wyższym rachunkom za energię, ale też przyczynia się do większej emisji gazów cieplarnianych. Stąd wielkim powodzeniem cieszy się możliwość modernizacji publicznych sieci oświetleniowych z wykorzystaniem środków UE w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020 – Oś Priorytetowa 5 Efektywność energetyczna i gospodarka niskoemisyjna, Działanie 5.5 Promocja niskoemisyjności.

W konkursie, ogłoszonym w 2019 roku, beneficjenci złożyli aż 88 wniosków o łącznej wartości przekraczającej 165,6 mln zł. Biorąc pod uwagę ilość złożonych wniosków, Zarząd Województwa Lubelskiego, chcąc zapewnić dofinansowanie możliwie największej liczbie projektów, zwiększył alokację w konkursie o blisko 20,4 mln zł z RPO WL na lata 2014-2020. W sumie na ten cel do beneficjentów trafią środki, na które składa się: dofinansowanie z UE (RPO WL 2014-2020) – 49 951 183,31 zł oraz środki BP: 2 424 556,53 zł.

Ogółem dofinansowane projekty przewidują wsparcie 22 412 szt. energooszczędnych punktów świetlnych. Szacuje się, że dzięki realizacji wszystkich 43 projektów roczny spadek emisji gazów cieplarnianych wyniesie łącznie 6,9 tys. ton (równoważnika CO₂).

24 lipca marszałek Jarosław Stawiarski wręczył umowy beneficjentom – gminom: Adamów, Biała Podlaska, Bychawa, Chełm, Drelów, Garbów, Głusk, Jabłoń, Jeziorzany, Kamień, Kazimierz Dolny, Krasnobród, Kraśnik, Krzczonów, Leśna Podlaska, Łabunie, Łuków, Michów, Międzyrzec Podlaski, Nałęczów, Niemce, Puławy, Serniki, Sitno, Skierbieszów, Sosnowka, Urzędów, Wilkołaz, Wojciechów, Wysokie, Zamość, Zwierzyniec (gminy Jabłoń i Sosnowka złożyły wspólny projekt). 21 sierpnia marszałkowie Jarosław Stawiarski i Michał Mulawa podpisali umowy z kolejnymi beneficjentami – gminami: Biszczka, Potok Górny, Łuków i Wola Mysłowska.



w turystycznym sezonie miejsc, jak Okuninka nad Jeziorem Białym i inne letniska Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego oraz położonego po drugiej stronie granicy Pojezierza Szackiego. Przebudowany odcinek wojewódzkiej drogi pozwala też na lepsze skomunikowanie z drogą krajową nr 82.

Zdzisław Szwed,
Członek Zarządu Województwa Lubelskiego



Gospodarz regionu z samorządowcami – beneficjentami programu, fot. Piotr Wójcik

ROZWÓJ KOLEJOWYCH PRZEWOZÓW REGIONALNYCH OSIEM NOWYCH POCIĄGÓW O NAPĘDZIE ELEKTRYCZNYM

Gruntowna modernizacja i elektryfikacja sieci kolejowej w naszym regionie pociąga za sobą pilną potrzebę wymiany przestarzałego taboru. Województwo czeka na dostawę ośmiu fabrycznie nowych elektrycznych zespołów trakcyjnych (EZT).



Wizualizacja przestrzeni pasażerskiej pojazdu, NEWAG SA

Składy budowane są w polskiej firmie NEWAG SA z Nowego Sącza, która we wrześniu ubiegłego roku wygrała przetarg i, po sprawdzeniu postępowania przez Urząd Zamówień Publicznych, podpisała – w grudniu 2019 r. – umowę z Zarządkiem Województwa Lubelskiego. Nowosądecki producent ma dostarczyć, w ciągu dwóch lat, osiem elektrycznych dwuczłonowych zespołów trakcyjnych wyposażonych w nowoczesne, oszczędne jednostki napędowe oraz urządzenia Europejskiego Systemu Zarządzania Ruchem Kolejowym (ERTMS/ETCS).

TRANSPORTOWY PRIORYTET WŁADZ REGIONU

Wartość umowy wynosi 146,6 mln zł brutto, z czego 106 mln pochodzi z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, w ramach realizowanego przez województwo projektu „Zakup elektrycz-

nych zespołów trakcyjnych”, którego celem jest poprawa wewnętrznego skomunikowania regionu poprzez wprowadzenie nowoczesnych środków transportu kolejowego o napędzie elektrycznym.

– *Rozwój połączeń regionalnych to jeden z priorytetów samorządu województwa. Cieszy mnie fakt, że udało się z sukcesem przeprowadzić tak duży przetarg i wyłonić solidnego wykonawcę z dużym doświadczeniem* – mówi wicemarszałek Michał Mulawa.

Zbigniew Konieczek, prezes NEWAG SA jest przekonany, że gdy tylko zakończą się prace modernizacyjne na głównych szlakach, szczególnie na linii Warszawa–Lublin, to pasażerowie wrócą na kolej. – *Szybki i wygodny przejazd pociągami będzie bardzo konkurencyjny dla transportu drogowego* – uważa szef spółki NEWAG, która może się pochwalić już blisko 200 pojazdami jeżdżącymi po polskich torach.

Zgodnie z umową wszystkie osiem zestawów EZT mają pojawić się w naszym regionie do końca 2021 roku, a producent obejmie każdy pojazd gwarancją na okres 64 miesięcy.

NOWOCZESNE, SZYBKIE I... WYGODNE

Elektryczne zespoły trakcyjne będą mogły przewieźć jednocześnie ponad 200 pasażerów, w tym 105 na miejscach siedzących. W razie potrzeby będą mogły zwiększyć pojemność przewozową poprzez łączenie dwóch lub nawet trzech zespołów w ramach trójczłonowej wielokrotnej. Pojadą z prędkością maksymalną

do 160 km/h, co przy zmodernizowanej linii nr 7 Lublin–Warszawa będzie z pewnością możliwe do osiągnięcia. Z taką prędkością będą mogły też kursować na linii nr 2 Warszawa–Siedlce–Łuków–Biała Podlaska–Terespol.

Intencją Województwa Lubelskiego, jako organizatora przewozów regionalnych jest aby zakupywany tabor kolejowy zaoferował nową jakość podróży wszystkim pasażerom, w tym osobom niepełnosprawnym oraz o ograniczonej zdolności ruchowej. Pasażerowie o ograniczonej mobilności uzyskają odpowiednią przestrzeń dla wózków inwalidzkich, rampy wjazdowe lub windy, niską podłogę w strefie wejściowej i znacznej części pojazdów, wygodne toalety, system poręczy i oznaczeń, specjalne urządzenia dla pasażerów niedośłyszących (pętle indukcyjne) i inne udogodnienia.

Przestrzeń pasażerska, bezprzedziałowa z otwartym przejściem między członami pociągu, zaoferuje m. in. specjalną strefę do przewozu większego bagażu

oraz rowerów, wygodne i ergonomiczne fotele pasażerskie, wydajne układy klimatyzacji, dostęp do Internetu, do gniazd elektrycznych i USB zasilających urządzenia mobilne.

Dzięki nowoczesnemu systemowi informacji pasażerskiej, pasażer otrzyma niezbędne mu informacje o podróży, prezentowane na wysokiej jakości wyświetlaczach i monitorach. Bezpieczeństwo podróży zapewni pełny monitoring wnętrza i otoczenia. Ponadto każdy z dostarczanych pojazdów zostanie wyposażony w defibrylator AED.

Zakupione pojazdy zastąpią najstarsze zmodernizowane elektryczne zespoły trakcyjne serii EN57, eksploatowane na zelektryfikowanych liniach kolejowych województwa lubelskiego.

– *Nowe zespoły trakcyjne z pewnością przyczynią się do zmiany wizerunku transportu publicznego w naszym regionie, podnosząc jego atrakcyjność i dostępność w codziennych dojazdach do pracy czy do szkoły* – uważa wicemarszałek Michał Mulawa.



Wizualizacja przestrzeni pasażerskiej pojazdu, NEWAG SA

NOWE POCIĄGI OBSŁUGIWAĆ BĘDĄ CZTERY ZELEKTRYFIKOWANE LINIE W REGIONIE LUBELSKIM:

- Nr 2 ▶ Siedlce–Łuków–Terespol
- Nr 7 ▶ Dęblin–Lublin–Chełm
- Nr 26 ▶ Łuków–Dęblin
- Nr 581 ▶ Świdnik Miasto–Port Lotniczy Lublin

Po pełnym zelektryfikowaniu linii nr 68, będą mogły kursować z Lublina do Stalowej Woli i Rzeszowa.



Wizualizacja pociągu, NEWAG SA

MARKA TURYSTYCZNA ROZTOCZE

Zachwyca krajobrazem i przyrodą, zaskakuje ilością szlaków i ścieżek, zachęca coraz lepszą bazą noclegową i nowymi atrakcjami. Roztocze, położone w regionach Lubelskim i Podkarpackim, zasługuje by stać się bardziej rozpoznawalną i popularną marką turystyczną.



Samorządowcy z Lubelskiego i Podkarpacia na konferencji Marki Roztocze w Tomaszowie Lubelskim. Fot. Piotr Wójcik

Mówili o tym, na konferencji w Tomaszowie Lubelskim – na półmetku wakacyjnego sezonu (29 lipca) marszałkowie województw: lubelskiego – Jarosław Stawiarski i podkarpackiego – Władysław Ortyl. Obaj podkreślali, że mimo granicy regionów Roztocze jest jedno i wymaga wspólnych działań rozwojowych i promocyjnych, aby mogło zostać odkryte i przyciągać więcej turystów.

Przypomnijmy, że w listopadzie 2019 roku, podczas V Transgranicznego Forum Turystyki w podkarpackiej Basznie Dolnej, gospodarze obu regionów podpisali list intencji dotyczący współpracy subregionu Roztocze. To ważny krok, szczególnie przed nowym okresem finansowania z UE, w tym infrastrukturalnego Programu Polska Wschodnia. By jednak właściwie podejść do wspólnych pomysłów i przedsięwzięć rozwoju turystyki w obszarze Roztocza, należy najpierw zbadać i oszacować mocne i słabe strony tego regionu, a potem opracować koncepcję dla turystycznej marki Roztocze.

Audytem, opracowaniem koncepcji i wdrożeniem zasad funkcjonowania marki „ROZTOCZE – tutaj naturalnie odpocynam” zajmie się Lubelska Regionalna Organizacja Turystyczna, która otrzymała na ten cel dofinansowanie z Ministerstwa Rozwoju. Oczywiście w badaniu i wypracowaniu strategii dla marki Roztocza LROT będzie współpracowała z Podkarpacką Regionalną Organizacją Turystyczną oraz urzędami marszałkowskimi i lokalnymi samorządami z obu województw. Zapowiedzieli to marszałkowie Władysław Ortyl i Jarosław Stawiarski na spotkaniu w Tomaszowie Lubelskim, na którym obecni byli także prezesi obu regionalnych organizacji turystycznych – Wioletta Rejman z PROT i Paweł Wójcik z LROT, który zaprezentował założenia nowego projektu.

Oba województwa w obszarze Roztocza łączy już od kilku lat Wschodni Szlak Rowerowy GREEN VELO. Trasa, ciesząca się dużą popularnością wśród aktywnych turystów, uznawana za jedną z najciekaw-

szych w kraju, jest z pewnością dużym atutem tego subregionu. Marszałek Jarosław Stawiarski, odnosząc się do wielkiego promocyjnego sukcesu i turystycznej popularności Bieszczad, uważa, że Roztocze, mające dużo naturalnych walorów, może też stać się taką rozpoznawaną i częściej wybieraną marką. – *Tutaj znakomicie się wypoczywa – w czystym powietrzu, spokoju, wśród pięknej przyrody. Wielu turystów jednak jeszcze nie odkryło Roztocza* – mówi, wskazując na dużą potrzebę promocji, chociażby w mediach społecznościowych.

Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl zwraca uwagę, że Roztocze w planach i programach rozwojowych obu regionów, ma szansę na środki unijne w nowym okresie finansowania, w którym będą preferowane ponadregionalne projekty. Potrzebne są w sferze komunikacyjnej, drogowej czy kolejowej, aby ten obszar stał się bardziej dostępny dla turystów, ale też w infrastrukturze służącej przyjęciu i obsłudze.

Obaj z Marszałkiem Jarosławem Stawiarskim pochodzimy z Roztocza i cieszymy się, że możliwy jest jego rozwój przy współpracy dwóch regionów – w ramach jednej spójnej turystycznej marki. Takiej ponadregionalnej współpracy nie było w historii samorządu województwa lubelskiego. My dotrzymujemy obietnic i realizujemy to, co zamierzaliśmy i o czym rozmawialiśmy po raz pierwszy w 2018 roku, a potem w 2019, gdy podpisaliśmy list intencji. Teraz, w nowym okresie finansowania z EFRR – zarówno w Regionalnych Programach Operacyjnych, jak i w Programie Polska Wschodnia otwierają się nowe finansowe możliwości dla tego projektu. Ważne jest jednak, by działać wspólnie ponad granicami regionów, pod jedną silną i rozpoznawalną marką Roztocze.

Jest to możliwe, a za przykład może posłużyć współdziałanie roztoczańskich powiatów tomaszowskiego i lubaczowskiego. To w Tomaszowie Lubelskim spotkaliśmy się, by przedstawić założenia i rozmawiać o działaniach nad tworzeniem marki Roztocze. Tutaj też, w maju tego roku podjęliśmy decyzję o utworzeniu Stowarzyszenia Samorządów Euroregion Roztocze, którego założycielami są Województwo Lubelskie oraz 30 powiatów i gmin roztoczańskich z regionów lubel-

skiego i podkarpackiego. Liczymy, że ten Euroregion będzie transgraniczny, bo zainteresowani udziałem są nasi partnerzy z ukraińskiej części Roztocza. Bardzo dobrze układa nam się dotychczasowa współpraca, chociażby przy realizowanym od ubiegłego roku projekcie modernizacji Centralnego Szlaku Rowerowego Roztocza.

Michał Mulawa
Wicemarszałek Województwa Lubelskiego

Agroturystyka z pasją

• Adam Niedbał •

WINNICA W LIPOWCU

Uprawy winorośli, usytuowane na malowniczych, nasłonecznionych wzgórzach to coraz częstszy obrazek naszego Roztocza. Co więcej, niemal każda z roztoczańskich winnic jest atrakcyjnym dopełnieniem wypoczynku w gospodarstwach agroturystycznych. Przykładem połączenia agro- i enoturystyki jest rodzinne gospodarstwo państwa Popków w Lipowcu.

Już samo położenie miejscowości – na skraju Roztocza Zachodniego i Puszczy Solskiej – jest wyjątkowe. Z jednej strony najwyższe wzniesienia tej części Roztocza z Górą Dąbrowa (344 m n.p.m.), z drugiej zaś zielone „morze” lasów. I Szczepreszyński Park Krajobrazowy, słynący z bardzo urozmaiconego krajobrazu, z wielkim zagęszczeniem wąwozów, głęboko wciętych w lessowe wzgórza i tworzących skomplikowaną sieć.

POLANA, SKARPA I BRZOSZOWY DWOREK

Jak przyznają sami właściciele, ta lokalizacja zachwyca każdego z gości. – Pierwszy z naszych domów – *Polana* [1] położony jest na przepięknym szerokim wzgórzu, z którego rozpościera się panorama Puszczy Solskiej. Poniżej, na skraju dość mocno opadającego zbocza, znajduje się dom *Na Skarpie* [2], a oba łączy ścieżka spacerowa przy winnicy – opowiada Wojciech Popko, dodając, że trzeci z gościnnych domów – *Brzozowy Dworek* [3], stanął na przeciwnym krańcu Lipowca, na zielonej działce z łąką i stawem.

Malownicze położenie powoduje, że częstymi gośćmi w Lipowcu są uczestnicy plenerów malarskich i fotograficznych, przyjeżdżają też rodziny z dziećmi oraz seniorzy marzący o spokojnym wypoczynku blisko natury. Bliskie sąsiedztwo Polany i Skar-



Polana



Na Skarpie



Brzozowy Dworek



Agroturystyka w Lipowcu – relaks blisko natury, fot. Paweł Wójcik



Nowa winnica w Lipowcu, fot. Paweł Wójcik

py umożliwiła pobyt większych grup, np. sportowców chcących w zdrowym środowisku zrelaksować się i poprawić kondycję (w ubiegłoroczne wakacje była tu np. dziecięca grupa karateków z Lublina).

Oba domy oferują po kilka pokoi gościnnych z zapleczem sanitarnym i kuchennym oraz salonami kominkowymi. W deszczowe dni do dyspozycji gości jest też świetlica w drewnianej stodole zbudowanej ze stuletnich bali, przy której gospodarze urządzili miniskansen narzędzi z dawnego wiejskiego gospodarstwa. Można oglądać, ale też spróbować samemu obróbki zboża w żarnach czy w stempce. Dzieci szczególnie ucieszy domowy minizwierzyniec z królikami, kurami, którego niezaprzeczalną ozdobą są sympatyczne alpaki.

Teren pomiędzy Polaną a domem Na Skarpie to wielki trawnik do leżakowania, opalania się, albo gry w piłkę, czy codziennej gimnastyki na świeżym powietrzu. A w letnie upały dobrym rozwiązaniem będzie kąpiel w basenie z drewnianym wypoczynkowym tarasem.

Poniżej, na stromej skarpie rosną krzewy winorośli, w rzędach ułożonych tarasowo – nieco ukośnie do spadku terenu. To najstarsza winnica, która kilkanaście lat temu dała początek wielkiej winiarskiej pasji Elżbiety i Wojciecha Popków.

ROZTOCZAŃSKI DORNFELDER I JOHANNITER

Zaczęli jednak nie od winnicy, ale od założenia sadu z tradycyjnymi odmianami jabłoni, gruszy i innych drzew i krzewów owocowych. Domowe wyroby, w tym, soki i konfitury, ale też smaczna regional-



na kuchnia – to kolejny atut agroturystyki w Lipowcu.

Pomysł obsadzenia stromej skarpy winnymi krzewami przyszedł nieco później i miała to być tylko dodatkowa atrakcja dla gości wypoczywających w Polanie i domu Na Skarpie. Posadzili 60 krzewów odmiany Dornfelder, co w połączeniu z roztoczańską glebą i klimatem, szczególnie bardzo dobrym nasłonecznieniem, dało znakomity rezultat – wytrawne wino o wyjątkowym smaku i aromacie. To wystarczyło, by uprawa i produkcja wina stały się wielką rodzinną pasją, umiejętnie podsycona przez znajomego, który od blisko 20 lat zajmuje się uprawą winorośli w Niemczech.

To stamtąd państwo Popkowie sprowadzają sadzonki, które bardzo dobrze sprawdzają się i owocują w roztoczańskich warunkach. Z win czerwonych są to, obok Dornfeldera, Cabernet Cantor, Acolon, a z białych – bardzo popularny na Rostoczu i całej Lubelszczyźnie – Solaris oraz Riesling i podobne do niego Johanniter. Winnica powiększyła się o dwie nowe lokalizacje na słonecznych stokach Lipowca, gdzie rośnie już ponad 1,5 tys. krzewów. Także ta najstarsza na Skarpie jest większa, liczy 150 krzewów, w tym również odmian deserowych, jak np. ciemny, bardzo słodki i prawie bezpestkowy Nero.



Najstarsza winnica na skarpie w Lipowcu, fot. Joanna Opiela-Basińska

Elżbieta i Wojciech Popko z dumą opowiadają gościom o swojej pasji, oprowadzają po winnicy, zdradzając tajniki uprawy. Pozwalają też zwiedzić piwnice, zapoznać się z urządzeniami służącymi do wytwarzania win, a wieczorem organizują degustacje trunków, najlepiej przy ognisku lub kominku.

Stawiając na rozwój rodzinnej winnicy i agroturystyki, aktywnie działają w lokalnym środowisku i stowarzyszeniach, uczestniczą w prezentacjach i targach, szczególnie na stoiskach or-

ganizowanych przez Polską Federację Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwa Gościnne”, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego.

Są laureatami, organizowanych przez UMWL, konkursów na najlepszą ofertę gospodarstw gościnnych i agroturystycznych oraz najlepszy produkt turystyki wiejskiej.

Agroturystyka Polana i Na Skarpie to także Miejsce Przyjazne Rowerzystom (MPR) na Wschodnim Szlaku Rowerowym Green Velo. Przez Lipowiec

przebiega też bardzo ciekawy rowerowy Szlak Pogranicze Regionów, łączący Równinę Biłgorajską i Rostocze Zachodnie.

W bliskim sąsiedztwie położona jest Panasówka z miejscem zwycięskiej bitwy powstańców styczniowych z wojskami carskimi na Wzgórzu Polak. Lipowiec to dogodne miejsce do całodziennych wypadów do Zwierzyńca i Rostoczańskiego Parku Narodowego, do Szczepieszyna, albo nad Wieprz, który od lat jest najpopularniejszą kąpielową rzeką regionu.

WINNICE W POLSCE

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa zarejestrował w 2019 roku 295 producentów wina, którzy uprawiali łącznie blisko 500 ha winnic. W województwie lubelskim było 29 producentów, a obszar uprawianych winnic wyniósł 26,5 ha. Pod względem zarejestrowanych producentów wina Lubelskie zajmowało 5 miejsce w kraju – po Małopolskim, Lubuskim, Podkarpackim i Dolnośląskim, a w wielkości ogólnego areálu winnic było 7 – po Lubuskim, Małopolskim, Dolnośląskim, Podkarpackim, Zachodniopomorskim i Mazowieckim.

Według Mapy Polskich Winnic, publikowanej przez portal winogrodniczy.pl w 2019 roku działało w Polsce ponad 460 winnic.

WINNICE NA ROZTOCZU

Najbardziej znane, obok Lipowca, roztoczańskie winnice to: Czarnowoda w gminie Adamów, Grabnik k. Krasnobrodu, Komodżanka k. Frampola, Sanna w Wierchowiskach II oraz Winnica Gronowskich w Łukowej.



ROZTOCZE DLA ROWERZYSTÓW

Centralny Szlak Rowerowy Roztocza,

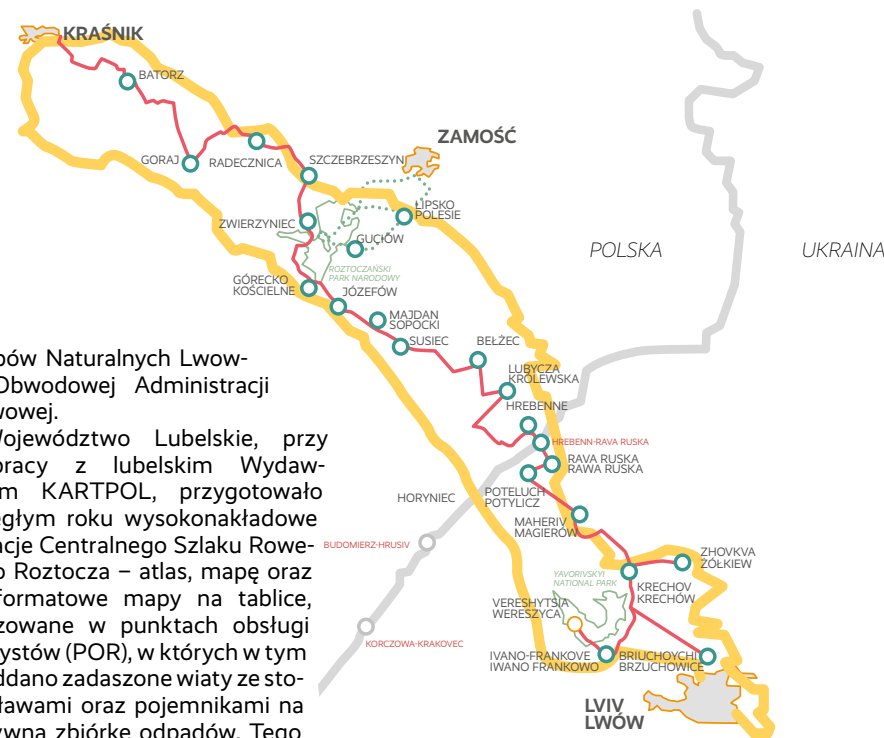
uznawany za jeden z najatrakcyjniejszych w Polsce, przechodzi modernizację, włącznie z nowym oznakowaniem. Rowerzystom z pewnością spodobać się miejsca wypoczynku z solidnymi zadaszonymi wiatami.

• Adam Niedbał •

Modernizacja, prowadzona przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego – Departament Promocji, Sportu i Turystyki, realizowana jest w ramach projektu „RoweLove Roztocze – razem pomimo granic”, finansowanego z środków Programu Współpracy Transgranicznej Polska–Białoruś–Ukraina 2014-2020. Wartość projektu przekracza 9,1 mln zł, a jego partnerami są: Gmina Zamość (lider projektu), Województwo Lubelskie, Roztoczański Park Narodowy, Jaworowski Przyrodniczy Park Narodowy, Zrzeszenie Samorządów „Euroregion Karpaty – Ukraina” oraz Departament Ekologii

i Zasobów Naturalnych Lwowskiej Obwodowej Administracji Państwowej.

Województwo Lubelskie, przy współpracy z lubelskim Wydawnictwem KARTPOL, przygotowało w ubiegłym roku wysokonakładowe publikacje Centralnego Szlaku Rowerowego Roztocza – atlas, mapę oraz wielkoformatowe mapy na tablice, zlokalizowane w punktach obsługi rowerzystów (POR), w których w tym roku oddano zadaszane wiaty ze stolami i ławami oraz pojemnikami na selektywną zbiórkę odpadów. Tego



I etap szlaku już w roku 2004 otrzymał prestiżowy tytuł „Turystycznego Produktu Roku” w konkursie Polskiej Organizacji Turystycznej, a w 2011 roku cały szlak został uznany za jeden z pięciu najatrakcyjniejszych w Polsce w plebiscycie National Geographic Traveler.

WIĘCEJ O SZLAKU:
ROWELOVEROZTOCZE.PL



lata punkty te wzbogaciły się jeszcze o stojaki na rowery oraz o specjalne samoobsługowe stacje naprawy jednośladów. Punkty POR znajdują się w dziewięciu atrakcyjnych miejscowościach Centralnego Szlaku Rowerowego Roztocza: Goraju – obok stadionu, Wywłocze k. Zwierzyńca, Zwierzyńcu – przy Stawach Echo, Górecku Kościelnym – obok alei pomnikowych dębów, Józefowie – Pardysówce, Oseredku – przy Muzeum Pożarnictwa, Łosińcu i Bełżcu – przy placach zabaw oraz w Siedliskach – w sąsiedztwie Muzeum Skamieniałych Drzew.

Podobne punkty budowane są też w 14 miejscach ukraińskiej części Centralnego Szlaku Rowerowego Roztocza – pomiędzy Rawą Ruską i lwowskim przedmieściem Brzuchowice, z dwoma odnogami do Żółkwi oraz do Wereszycy w Jaworowskim Przyrodniczym Parku Narodowym. W ostatnich miesiącach zarówno lwowski, jak i lubelski odcinek

szlaku zostały oznakowane nowymi tabliczkami w kolorze pomarańczowym, wyróżniającym szlak spośród wielu lokalnych tras prowadzących przez polskie i ukraińskie Roztocze.

W ramach projektu turystom zostaną udostępnione też dwa wielofunkcyjne obiekty – w Lipsku Polesiu w gm. Zamość oraz w Wereszycy w Jaworowskim Przyrodniczym Parku Narodowym. Oba będą pełniły rolę ośrodków informacyjno-promocyjnych, ale z zapleczem socjalnym, umożliwiającym profesjonalną obsługę gości indywidualnych i zorganizowanych grup turystycznych.

Zakończenie realizacji projektu zaplanowano jesienią, jednak Województwo Lubelskie, podobnie jak inni partnerzy zapowiadają, że większość zadań już zrealizowano i rowerowi turyści mogą korzystać z nowych punktów POR, a w lokalnych centrach informacji turystycznej zaopatrzyć się w atlasy i mapy Centralnego Szlaku Rowerowego Roztocza.



POR ze stacją naprawy w Górecku Kościelnym

Centralny Szlak Rowerowy Roztocza, wiodący od Kraśnika do Lwowa, liczy 256 km długości i przebiega przez całe polskie i ukraińskie Roztocze.

W REGIONIE LUBELSKIM DZIELI SIĘ NA DWIE CZĘŚCI:

KRAŚNIK — 100 km — ZWIERZYŃCIEC — 87 km — HREBENNE

W OBWODZIE LWOWSKIM MA JEDEN GŁÓWNY ODCINEK:

RAWA RUSKA — 69 km — LWÓW

ORAZ DWIE BOCZNE ODNOGI:

KRECHÓW — 11 km — ŻÓŁKIEW — ŁOZINY — 21 km — WERESZYCA

Inicjatorem wytyczenia i głównym administratorem szlaku jest Województwo Lubelskie, które ma na swoim terenie jeszcze **cztery** inne regionalne szlaki rowerowe:

1. LUBLIN > NAŁĘCZÓW > KAZIMIERZ DOLNY **72 km**
2. KAZIMIERZ DOLNY > KRAŚNIK **106 km**
3. LUBLIN > URSZULIN > WOLA UHRUSKA **110 km**
4. JANÓW PODLASKI > WŁODAWA > HRUBIESZÓW **258 km**

Z Nadbużańskim Szlakiem Rowerowym, na długim odcinku z Janowa Podlaskiego do Woli Uhruskiej pokrywa się międzyregionalny *Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo*, prowadzący przez pięć województw Polski Wschodniej (ok. 2 tys. km, w tym 400 km w regionie lubelskim) ► www.greenvelo.pl

TURYSTYCZNE WIZYTÓWKI WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

ZAMOŚĆ OTWARTA TWIERDZA ATRAKCJI

• Dorota Lachowska •

Miasto, założone przez kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego w 1580 roku, od początku planowane było jako forteca. Jednak siedziba rodu Zamoyskich bardzo szybko stała się wielokulturowa i otwarta. Dzisiaj stanowi cel wycieczek turystów z całego kraju i świata.

Akt lokacyjny nadany przez króla Stefana Batorego umożliwił osiedlanie się wyłącznie katolików, jednak dzięki staraniom Jana Zamoyskiego miasto w krótkim czasie stało się domem dla kilkunastu różnych narodowości. Najpierw przybyli tu Ormianie, Żydzi i Grecy, a następnie Anglicy, Szkoci, Węgrzy, Holendrzy, Turcy i Persowie tworząc różnorodny, wieloreligijny tygiel i wpływając na szybki gospodarczy i kulturalny rozwój Zamościa.

PROJEKT ŻYCIA FUNDATORA I ARCHITEKTA

Nowe miasto, zainspirowane strukturą organizacyjną Lwowa, okazało się wielkim wyzwaniem dla jego założyciela i zaproszonego przez niego twórcy. Bernardo Morando, który prawdopodobnie pochodził z Wenecji lub Padwy, przyjechał do Polski już jako wykształcony architekt i konstruktor. Najpierw pracował w Warszawie przy przebudowie gotyckiego dworu w zamku królewskim oraz przy kolegiacie św. Jana, a potem wyjechał budować królewski zamek we Lwowie. Tam spotkał go Jan Zamoyski i zaprosił do realizacji wielkiego projektu, jakim był renesansowy Nowy Zamość.

Zadaniem projektanta było nie tylko stworzenie kreacji architektonicznej i planistycznej, ale również pełne zarządzanie procesem budowy. Włoski architekt osiadł w Zamościu na stałe, założył

rodzinę i stał się właścicielem nieruchomości. Pełnił funkcję rajcy i burmistrza. Zakończone sukcesem przedsięwzięcie budowy miasta-fortecy trwało 22 lata. Zaplanowane przez Bernarda Morando fortyfikacje Zamościa, rozbudowywane w następnych wiekach, skutecznie spełniały swoją obronną funkcję, m.in. podczas licznych wrogich ataków Kozaków i Tatarów. Przetrwały również słynne oblężenie Szwedów w 1656 roku.

Koncepcja miasta idealnego, jego oryginalny układ architektoniczno-urbanistyczny oraz niezmienną przez wieki formą stała się budząca zachwyt mieszkańców i przyjeżdżających do Zamościa turystów. Wyjątkowe Stare

Miasto zostało docenione w 1992 roku wpisem na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO, a dwa lata później otrzymało prestiżowy tytuł Pomnika Historii RP.

SPACER PO MIEŚCIE UNESCO

Zwiedzanie współczesnego Zamościa warto rozpocząć od Rynku Wielkiego. Wybudowany na planie kwadratu, którego każdy bok liczy 100 metrów, jest głównym miejscem wydarzeń i spotkań. Nad Rynkiem dominuje wspaniały, majestatyczny Ratusz (pełniący funkcję siedziby

miejskich władz od chwili wybudowania do dzisiaj) z wysoką wieżą i reprezentacyjnymi rozłożystymi schodami. Wielobarwne, bogato zdobione renesansowe kamienice tworzą tło dla jarmarków, festiwali i rekonstrukcji historycznych. Usytuowane w podcieniach i piwnicach kamienic restauracje, kawiarnie, sklepiki i galerie wabią przechodniów tradycyjnymi witrynami. Przeglądając karty dań zamojskich lokali, warto poszukać lokalnych smaków, np. zupy z pokrzywy, cebularza, gryczaka i pierogów z owocami.

W sezonie letnim na Rynku Wielkim mieszkańcy i turyści chętnie korzystają z licznych kawiarnianych ogródków, natomiast zimą oddają się przyjemności

Rynek Wielki i Ratusz w Zamościu, fot. archiwum LROT

Kamienice Ormiańskie / fot. archiwum LROT



jazdy na łyżwach na miejskim lodowisku, podziwiając świąteczne iluminacje. Przy Rynku Wielkim, w oryginalnych wnętrzach Kamienic Ormiańskich funkcjonuje Muzeum Zamojskie, prezentujące historię miasta oraz rodu i ordynacji Zamoyskich. W jednej z przyrynkowych kamienic, niemal naprzeciw Ratusza, działa Galeria BWA, słynąca z jednej z największych w kraju kolekcji ilustracji.

Kolejne kroki warto skierować na sąsiadujące z Rynkiem Wielkim, nieco mniejsze place: Rynek Solny oraz Wodny. Ten pierwszy swoją nazwę zawdzięcza pełnionej niegdyś funkcji handlowej, która głównie przyporządkowana była sprzedaży soli. Rynek Wodny natomiast nie posiadał funkcji handlowej, a swoją nazwę zawdzięcza mieszczącemu się w pobliżu murów obronnych zbiornikowi wodnemu. W centralnej części tego placu została umiejscowiona fontanna, a wokół znajdują się kamienice należące niegdyś do znaczniejszych mieszkańców Zamościa.

Wyrazistym świadectwem wielokulturowości Zamościa są chętnie fotografowane Kamienice Ormiańskie na Rynku Wielkim oraz pochodząca z 1610 roku synagoga. Odrestaurowany budynek należy do Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego „Centrum Synagoga”, która prowadzi w nim multimedialne Muzeum Historii Żydów Zamościa i okolic.

Warto poznać również wspaniałe zabytki architektury sakralnej związanej z katolicyzmem. Najważniejszym z nich jest katedra zamojska, a wcześniej kolegiata, zaprojektowana przez samego Bernarda Morando i będąca jedną z najwspanialszych renesansowych świątyń w Polsce. Wybudowana w typie renesansu lubelskiego, zachwyca sztukateriami zdobycznymi sklepienia w nawie głównej i nawach bocznych oraz bogatym, w większości barokowym wyposażeniem, włącznie z ołtarzem głównym z obrazem św. Tomasza Apostoła – patrona świątyni, miasta i rodu Zamoyskich. Kościół, ufundowany przez kanclerza



Wnętrze katedry zamojskiej / P. Maciuk

koronnego i wielkiego hetmana Jana Zamoyskiego jako votum wdzięczności za liczne zwycięstwa odniesione w walkach, pełni też funkcje rodzowego mauzoleum – w podziemnych kryptach pochowani są wszyscy ordynacyjni Zamoyscy – władający miastem i wielkim dobrami ziemskimi. Wiele skarbów kolegiackich i ordynackich przechowuje nowoczesne Muzeum Sakralne Katedry Zamojskiej.

FORTYFIKACJE, BRAMY I INNE ATRAKCJE

Obowiązkowymi punktami na turystycznej mapie miasta są fortyfikacje, zabudowania obronne i będące ich częścią bramy: Szczepieńska, Lubelska, Lwowska. Część zabudowań fortecznych zostało udostępnionych turystom. Warto przejść podziemną trasą Bastion VII – Nadszańiec, poprowadzoną wewnątrz długiego półkilometrowego odcinka umocnień. Dużych emocji dostarczy też wizyta w Muzeum Fortyfikacji i Broni Arsenał, które proponuje atrakcyjne, wzbogacone o multimedia, ekspozycje militarno-historyczne w trzech obiektach – hetmańskim Arsenał, Prochowni oraz w podziemnym pawilonie pod kurtyną przy Bramie Szczepieńskiej.

Zrekonstruowane zabudowania obronne stanowią atrakcję dla miłośników historii oraz tło licznych wydarzeń rekonstrukcyjnych. Najpopularniejsze z nich – „Szturm Twierdzy Zamość” rokrocznie przyciąga wielu rekonstruktorów oraz tysiące widzów, śledzących barwne inscenizacje wojskowych parad, musztry, przemarszów, a przede wszystkim najbardziej widowiskowe sceny oblężenia i szturmów z różnych okresów dziejów – od najazdu



Sala Hetmańskiego Muzeum Zamojskiego / P. Maciuk

kozacko-tatarskiego przez potop szwedzki po czasy powstania listopadowego.

Uzupełnieniem bogatej listy aktywności może być również wizyta w malowniczym i pełnym atrakcji parku miejskim, zajmującym część dawnych umocnień Zamościa. Jednym z największych magnesów przyciągających do hetmańskiego miasta szkolne wycieczki i rodziny z małymi dziećmi jest Ogród Zoologiczny. Zamojskie ZOO, działające już od ponad wieku, jest jedynym tego typu obiektem w regionie, a dzięki prowadzonym w ostatnich latach rozbudowom, stało się bardzo nowoczesnym miejscem ekspozycyjnym ponad 320 gatunków zwierząt z całego świata.

Wielu turystów z pewnością skorzysta z licznych i ciekawie poprowadzonych ścieżek rowerowych, które pozwolą połączyć zwiedzanie z aktywnością fizyczną. Ogromnym atutem miasta jest też położenie w bezpośrednim sąsiedztwie Roztocza, które jest doskonałym miejscem wypoczynku i czerpania sił witalnych z natury.

Zamość to przepiękne historyczne miasto, które dzisiaj funkcjonuje jako otwarta twierdza pełna atrakcji dla mieszkańców i turystów. Zachęca różnorodnością oferty oraz szacunkiem do historii i dziedzictwa kulturowego. Kulturuje tradycję jarmarków, wspiera twórców i artystów, którzy znajdują tutaj doskonałe miejsce swojej ekspresji, tak jak od początku związana z Zamościem, najstarsza w Polsce Orkiestra Symfoniczna im. Karola Namysłowskiego.



Zamość - Brama Szczepieńska i katedra / A. Niedbał

JUBILEUSZOWA PŁYTA W JUBILEUSZOWYM ROKU

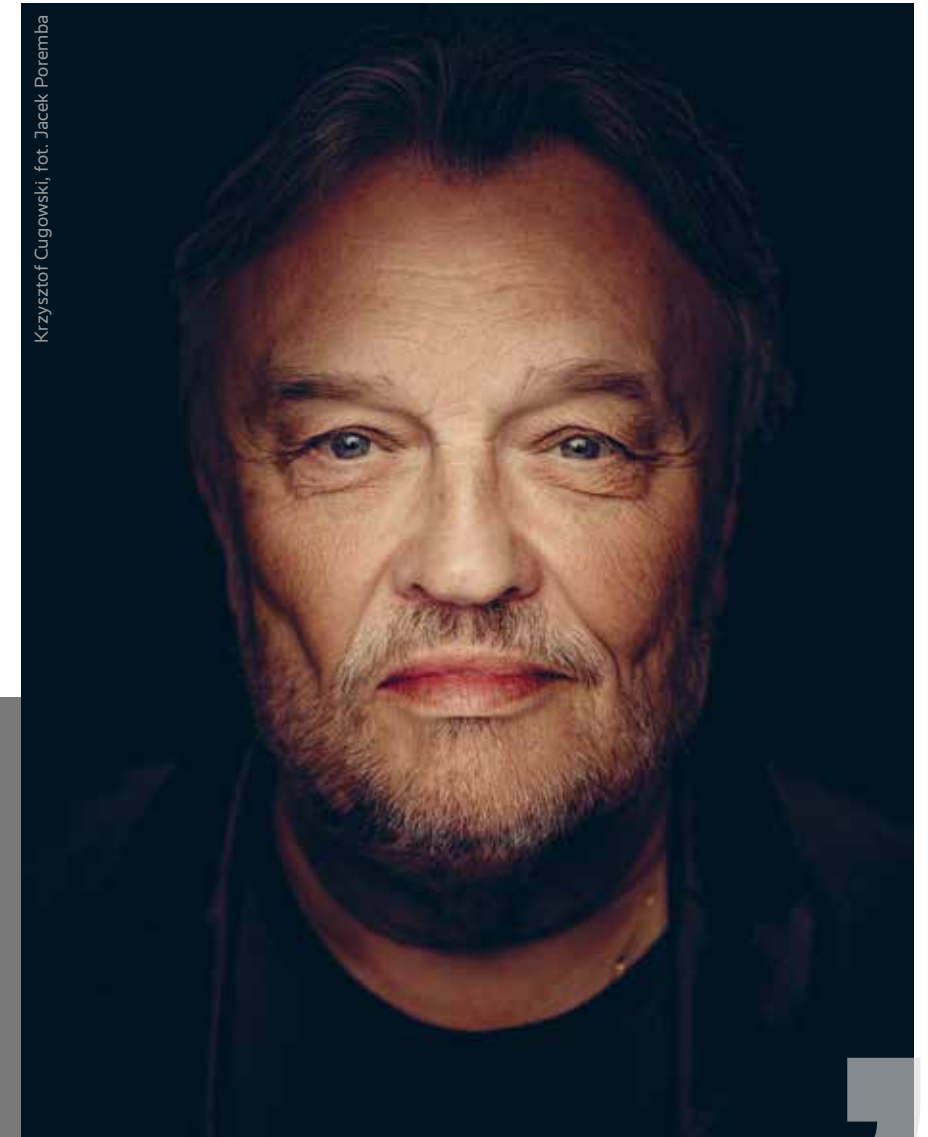
Krzysztof Cugowski świętuje w 2020 roku podwójny jubileusz – 50-lecia działalności artystycznej oraz 70 urodziny. Z tej okazji wokalista przygotował wyjątkowy album zatytułowany „50/70 Moje najważniejsze”.

• Tomasz Chachaj •

Jubileuszowy album Krzysztofa Cugowskiego to zbiór jego ulubionych piosenek śpiewanych przez pięć dekad muzycznej kariery. Wydawnictwo składa się z dwóch płyt CD. Pierwsza z nich to prawdziwa gratka dla fanów lubelskiego wokalisty. Płyta zawiera 14 utworów szczególnie bliskich Cugowskiemu. Wszystkie piosenki w akustycznych aranżacjach, wzbogaconych o brzmienie orkiestry symfonicznej, nabrały nowych barw i znaczeń. Są wśród nich m.in. „Demony wojny”, „Nowa wieża Babel” czy „Wino śpiew i łzy”. Druga płyta to zapis koncertu Krzysztofa Cugowskiego z Zespołem Mistrzów, który odbył się w 2018 roku w studiu Radia Lublin. Na płycie znalazły się m.in. ponadczasowe przeboje: „Sen o dolinie”, „Cisza jak ta”, czy „Jest taki samotny dom”. Wybór tego koncertu jest nieprzypadkowy. Artysta, będący prawdziwą legendą na polskim rynku muzycznym, niezmiennie potwierdza przywiązanie do rodzinnego miasta.

Krzysztof Cugowski debiutował w 1969 roku. Współtworzył Budkę Suflera. Z tym zespołem nagrał 12 płyt studyjnych, m.in. album „Cień wielkiej góry” (1975) oraz płyty „Nic nie boli tak jak życie” (2000), czy „Bał wszystkich świętych” (2002), które odniosły ogromny sukces komercyjny, a także kilka koncertowych, w tym „Live At Carnegie Hall” (2000). W latach 70. XX wieku był liderem grup Spisek i Cross. Solowa dyskografia wokalisty zawiera m.in. płyty „Integralnie” (cover, 2001) oraz „Przebudzenie” (2015). W 2014 roku ukazała się płyta „Zaklęty krąg” nagrana z synami Piotrem i Wojciechem pod nazwą Cugowscy.

Krzysztof Cugowski dwukrotnie został wyróżniony honorowym tytułem Ambasador Województwa Lubelskiego. Za 1999 rok wraz z zespołem Budka Suflera i indywidualnie za 2019 rok. Warto też dodać, że w 2020 roku, w związku z jubileuszem 50-lecia działalności artystycznej i 70. rocznicy urodzin, Krzysztof Cugowski został uhonorowany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.



Krzysztof Cugowski, fot. Jacek Poremba

Z przeżytych 70 lat, 50 spędziłem bliżej lub dalej sceny. Nagrałem kilkadziesiąt płyt lepszych i gorszych. Grałem z niezliczoną rzeszą muzyków lepszych i gorszych. Ale... nie żałuję niczego. Jestem spełnionym człowiekiem i artystą – mówi Krzysztof Cugowski.



LUBELSKIE WSPÓLNIE DLA PSZCZÓŁ

Te pożyteczne owady, zarówno miodne, jak i dzikie pełnią nieocenioną rolę w ekosystemie. Z różnych badań wynika, że pszczoły odpowiadają za zapylenie i późniejsze owocowanie nawet 85% wszystkich roślin, w tym szczególnie ważnych dla gospodarki naszego regionu roślin w sadach, na polach i w ogrodach.

– Pszczółom, narażonym na zbyt wiele zagrożeń współczesnego środowiska, należy się szczególne traktowanie i ochrona ze strony człowieka. By to osiągnąć potrzebna jest wiedza, stąd pomysł na kampanię edukacyjno-informacyjną, skierowaną do mieszkańców regionu, w tym środowiska pszczelarskiego oraz wielu innych – mówi Sebastian Trojak, Członek Zarządu Województwa Lubelskiego, dodając, że od chwili pierwszej konferencji w lutym tego roku i ogłoszenia akcji włączyło się do niej kilkadziesiąt instytucjonalnych partnerów, zaangażowanych w poprawę warunków życia pszczoł.

Partnerzy kampanii „Lubelskie – wspólnie dla pszczoł” zadeklarowali współdziałanie na rzecz propagowania wiedzy o roli i znaczeniu pszczoł dla środowiska i człowieka. Akcja, koordynowana przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, obejmuje kilka podstawowych działań, skierowanych do konkretnych grup odbiorców.

DLA ROLNIKÓW I SADOWNIKÓW

Działania skierowane do rolników i sadowników to jeden z filarów kampanii nazwanej „Pszczola na wsi”. Jego założeniem jest nie tylko uświadamianie osób stosujących środki ochrony roślin, ale także wypra-

cowanie dobrych relacji między tym środowiskiem a środowiskiem pszczelarzy.

Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego wraz z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Roślin w Lublinie, Lubelską Izbą Rolniczą, Lubelskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Końskowoli oraz Kasą Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Lublinie opracował plakat „Chroń pszczoły! Bez nich nie ma życia na ziemi”, a dodatkowo z Komendą Wojewódzką Policji w Lublinie wydał ulotkę pod tym samym tytułem. Obie publikacje, kolportowane w środowiskach wiejskich, przypominają o zasadach stosowania środków ochrony roślin, z poszanowaniem pszczoł i innych owadów zapylających. Do oprysków pól, sadów czy ogrodowych plantacji powinny być stosowane tylko środki dopuszczone do obrotu i stosowania, a opryski mogą być wykonywane tylko wieczorem lub nocą, czyli po ustaniu lotów pszczoł. W przypadku sąsiedztwa opryskiwanego terenu z pasieką ważne jest też zachowanie minimalnej odległości – 20 m.

Dobrym pomysłem skierowanym przez Zarząd Województwa Lubelskiego do gmin jest prośba o powoływanie terenowych przedstawicieli do współpracy

z pszczelarzami oraz tworzenie lokalnych komisji ds. wytrucia pszczoł. Obecność na terenie gminy i widoczna działalność przedstawiciela i komisji z pewnością wpłyną na podniesienie świadomości w zakresie stosowania środków chemicznych – groźnych dla pszczoł, ale też wielu innych żywych organizmów.

DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Najlepsze efekty daje edukacja prowadzona już od najmłodszych lat, dlatego drugą grupą odbiorców kampanii – po rolnikach i sadownikach – są dzieci i młodzież.

„Jak mogę pomóc pszczółom” – to tytuł konkursu plastycznego, przeprowadzonego wiosną przez Urząd

Marszałkowski Województwa Lubelskiego – Departament Środowiska i Zasobów Naturalnych przy współpracy z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Kuratorium Oświaty w Lublinie i Zespołem Lubelskich Parków Krajobrazowych. Konkurs, kierowany do dzieci przedszkolnych i klas I-III szkół podstawowych z regionu lubelskiego, miał bardzo duży odzew, o czym świadczy najlepiej długa lista laureatów. W obu kategoriach obok sześciorga zwycięzców, przyznano bowiem po 20 wyróżnień, a dodatkowo wiele nagród specjalnych i wyróżnień dołożyli partnerzy – Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych, Zarząd Lubelskich Parków Krajobrazowych, spółka BioActive-Tech i Fundacja Rozwoju KUL.

Wśród przedszkolaków I miejsce zajęła Julia Kowalik z SP im. K. Makuśzyńskiego w Prawiednikach, II – Gabriel Różewski z SP im. M. Kownackiej w Krzywdzie, III – Natalia Cygan z Zespołu Szkół w Urszulinie. W grupie uczniów klas I-III na podium znaleźli się: I – Sebastian Szymański z SP w Łychowie Gościeradowskim, II – Barbara Świć z SP im. Jana Pawła II w Lublinie, III – Wojciech Bucior z SP im. T. Kościuszki w Lipinach Górnych. Cała szóstka otrzymała od Marszałka Województwa Lubelskiego tablety i wydawnictwa o pszczołach, a dodatkowo Wojewoda Lubelski uhonorował laureatów pucharami.

Czas pandemii i konieczność nauki w domu zostały dostrzeżone także w kampanii, w której wykorzystano na przykład darmową aplikację edukacyjną dla dzieci „Pszczola” Fundacji Pro Liberis. Formuła zabawnej gry pozwala w atrakcyjny sposób poszerzyć wiedzę małych odbiorców o życiu i roli tych pożytecznych owadów oraz innych zapylaczy.



Niekwestionowanym atutem naszego regionu jest nieskażona przyroda i doskonałe warunki klimatyczno-glebowe, które mają wpływ na jakość życia naszych mieszkańców i na naszą gospodarkę, w tym głównie na rolnictwo. W znacznym stopniu jest to zasługą zachowania bioróżnorodności w przyrodzie, której istotnym ogniwem są właśnie pszczoły. To one w ogromnej mierze zapewniają równowagę w przyrodzie i prawidłowe działanie całego ekosystemu – zwiększają wartość plonów, a tym samym wielkość dochodów mieszkańców obszarów wiejskich. W przypadku upraw sadowniczych zapylanie roślin podnosi plony nawet o 80%, a większość owoców i warzyw to gatunki owadopylne, które nie rozwiną się bez pszczoł i ich zapylania. Oznacza to, że im więcej pszczoł będziemy mieć w przyrodzie, tym więcej owoców i warzyw trafi na nasze stoły. Pamiętajmy, że zapylanie jest podstawowym zadaniem jakie realizują pszczoły na rzecz człowieka.

Sebastian Trojak,
Członek Zarządu Województwa Lubelskiego

„Z kamerą wśród pszczoł” to kolejna propozycja – tym razem serii animowanych filmów - adresowana do dzieci i całych rodzin. Trzy filmy, opracowane przez Polskie Stowarzyszenie Ochrony Roślin i Instytut Ogrodnictwa INHORT, pokazują życie pszczoł oraz ich zorganizowaną społeczność w ulu i w całej pasiece, a także pokazują zagrożenia dla tych owadów i możliwości ich ochrony.

DLA NAUCZYCIELI

Kampania edukacyjna kierowana do dzieci i młodzieży nie byłaby pełna bez rozszerzenia o pakiety dla nauczycieli. Dobrym przykładem jest wspomniana aplikacja „Pszczola”, która może być także wykorzystywana przez nauczycieli w przedszkolach i szkołach, bo obok edukacyjnej gry zawiera quiz sprawdzający zdobytą wiedzę.

A świat pszczoł jest tyleż interesujący, co wciągający – na świecie żyje około 150 tysięcy gatunków zwierząt zapylających, w tym blisko 25 tys. gatunków pszczoł. Tylko w Polsce mamy 470 gatunków owadów pszczołowatych, z których większość stanowią wcale nie pszczoły miododajne, żyjące w wielkich rodzinach, ale samotnice.

Jakie jest życie i rola owadów zapylających, i co możemy dla nich zrobić? To tylko podstawowe pytania w cyklu materiałów lekcyjnych dla nauczycieli biologii i przyrody w klasach I-III i IV-VI szkół podstawowych. Każdy zainteresowany nauczyciel może pobrać z internetu potrzebne materiały dydaktyczne, przygotowane w ramach akcji przez Polskie Stowarzyszenie Ochrony Roślin i Instytut Ogrodnictwa INHORT.

Co więcej, w trakcie roku szkolnego można było skorzystać z lekcji online o owadach zapylających, realizowanych w cyklu „#PomagamyPszczółomBezLipy!”

MIODOWE STATYSTYKI

- » Województwo lubelskie jest największym producentem miodu w Polsce. W 2018 r. krajowa produkcja wyniosła ponad 22,3 tys. ton, w tym 3392,3 t w Lubelskim, 2128,2 t w Małopolskim, 2052,3 t w Mazowieckim.
- » Lubelskie jest krajowym liderem w ilości rodzin (pni) pszczelich. W 2018 r. potwierdzono w Polsce 1 633 355 rodzin pszczelich, w tym w Lubelskim – 196 577, w Podkarpackim – 153 351, w Warmińsko-Mazurskim – 151 050.
- » Nasz region zajmuje trzecie miejsce w kraju pod względem napszczelenia, czyli liczby rodzin pszczelich przypadających na 1 km kw. powierzchni. Średnio w Polsce współczynnik ten wynosi 5,2 rodziny pszczele, a najwięcej w regionach: Małopolskim – 9,7; Podkarpackim – 8,6 i Lubelskim – 7,8.
- » Lubelskie jest krajowym wiceliderem w ilości pszczelarzy. W 2018 r. w Polsce było 74 302 pszczelarzy, w tym: 8751 w Małopolsce, 7160 w Lubelskim, 6874 w Podkarpackim.

Dane z raportu Instytutu Ogrodnictwa – Zakład Pszczelnictwa w Puławach oraz „Krajowego Programu Wsparcia Pszczelarstwa w Polsce w latach 2016-2019”



Pszczelarz przy pracy, fot. Łukasz Duk, archiwum UMWL

Mniej azbestu w regionie



W ciągu półtora roku z domów i gospodarstw w naszym regionie zostaną usunięte niebezpieczne dla zdrowia wyroby i odpady azbestowe w ilości 34 tysięcy ton.

Na tyle opiewają umowy podpisane w ramach projektu „System gospodarowania odpadami azbestowymi na terenie województwa lubelskiego”. Pierwszą

umowę, realizowaną od kilku miesięcy w południowych powiatach województwa, zawarto już 14 kwietnia 2020 r. Natomiast 24 lipca Marszałek Jarosław Stawiarski i Członek Zarządu Sebastian Trojak podpisali drugą, obejmującą pozostały obszar regionu.

Obie umowy dotyczą usuwania wyrobów oraz odpadów azbestowych z nieruchomości należących (użytkowanych) do osób fizycznych, położonych na terenie województwa lubelskiego. Do końca 2021 roku ma być w naszym regionie o 34 tys. ton mniej szkodliwego azbestu.

Umowa, zawarta 24 lipca pomiędzy województwem lubelskim a firmą DELTA Tomasz Wejman, ma wartość blisko 11 mln zł i będzie realizowana w dwóch podregionach – pierwszym

obejmującym powiaty: łukowski, rycki, radzyński, parczewski, lubartowski, bialski oraz Miasto Biała Podlaska i drugim, do którego zaliczają się powiaty: puławski, opolski, lubelski, świdnicki, łęczyński, krasnostawski, włodawski, chełmski oraz Miasto Lublin i Miasto Chełm. W sumie z obu podregionów ma być usuniętych 22 666 ton wyrobów i odpadów azbestowych.

Realizatorem umowy podpisanej wiosną tego roku jest firma WAGRA Wacław Ostrowski. Umowa, o wartości ponad 5,6 mln zł, zakłada usunięcie 11 334 tony wyrobów i odpadów azbestowych z podregionu trzeciego, obejmującego powiaty: kraśnicki, biłgorajski, hrubieszowski, tomaszowski, zamojski i Miasto Zamość.

LUBELSCY KUCHARZE POLECAJĄ

Pierogi...

Kuchnia lubelska słynie ze znakomitych, choć często bardzo prostych potraw, opartych na lokalnych produktach. Ich zaletą jest naturalność surowców pochodzących z miejscowych upraw, długa i sprawdzona od pokoleń tradycja, a przy tym zdrowe dodatki, pozyskiwane także z przydomowych ogrodów, sadów, warzywników.

Lubelscy kucharze, znający niejednokrotnie od dzieciństwa smaki regionu, starają się wykorzystywać w swej pracy kulinarne tradycje i lokalne produkty. Wzbogacają jednak smak dań o dodatkowe składniki i przyprawy, którymi są najczęściej warzywa i zioła uprawiane w naszym regionie.

• Rafał Serej •



Pierogi „po lubelsku” inaczej

Czyli pierogi z miętowym ciastem, wędzonym twarogiem na słodko, plackami gryczanymi z miodem i kwaśną śmietaną z wanilią.



SKŁADNIKI:

250 g twarogu wędzonego
70 g miodu
100 g ugotowanej kaszy gryczanej
1 jajko
250 g mąki + 100 g do placuszków
120 ml wody
5 g świeżej mięty
50 ml śmietany 18%
pół laski wanilii
50 g cukru
100 ml oleju

SPÓSÓB WYKONANIA:

1. Z mąki, wody i posiekanej mięty zagnieść ciasto na pierogi. Twaróg rozgnieść widelcem, dodać cukier i uformować kuleczki. Lepić pierogi z kuleczkami sera. Gotować w lekko osolonej wodzie.
2. Kaszę gryczaną wymieszać z miodem, jajkiem oraz mąką. Na patelni rozgrzać olej i smażyć gryczane placki.
3. Wymieszać śmietanę z wanilią, rozsmarować na talerzu i układać pierogi, przekładając plackiem gryczanym. Całość udekorować listkami mięty oraz polać miodem.



Pierogi „po lubelsku” inaczej
polecają Paweł Gałęcki
i Anna Gałęcka

Klacz Perfinka gwiazdą
51 aukcji Pride of Poland

Perfinka uzyskała tak dobrą cenę dzięki wydzierżawieniu jej do ważnego hodowcy w USA. Wygrywane przez klacz za oceanem czempionaty skutecznie ją wypromowały.

Podczas 51 aukcji Pride of Poland sprzedano 10 koni za łączną kwotę 1 mln 587 tys. euro. To wynik lepszy niż w ubiegłym roku.

Prezes Polskiego Klubu Wyścigów Konnych Tomasz Chalimoniuk zwrócił uwagę, że z powodu ograniczeń związanych z pandemią, m.in. w podróżowaniu, kupców na aukcji było mniej, ale sprawdziły się wprowadzone ułatwienia, czyli transmisja w internecie i możliwość licytowania przez telefon.

Aukcji Pride of Poland towarzyszyła Letnia Aukcja Koni Arabskich Summer Sale, na którą wystawiono 23 konie – 19 klaczy i cztery ogiery. Konie licytowali kupcy m.in. z Belgii, Szwajcarii czy Bahrajnu.

W Janowie Podlaskim odbył się również 42. Narodowy Pokaz Koni Arabskich Czystej Krwi, podczas którego zaprezen-



Stadnina Koni w Janowie Podlaskim, fot. Robert Lesiuk

towano blisko 140 koni z państwowych stadnin i hodowli prywatnych.

Stadnina koni w Janowie Podlaskim, założona przed ponad 200 laty, to najbardziej znane miejsce hodowli koni czystej krwi w Polsce. W 2000 roku uzyskała ho-

9-letnia klacz Perfinka została wyceniona za 1 mln 250 tys. euro podczas 51 aukcji Pride Of Poland. Aukcję wygrał kupiec z Arabii Saudyjskiej.

norowy tytuł Ambasadora Województwa Lubelskiego, a w 2017 roku została uznana przez Prezydenta RP za narodowy Pomnik Historii. W planach rozwojowych stadniny jest większe niż dotychczas otwarcie jej dla turystów i miłośników rekreacji konnej.

Złota Pinezka Google dla Kozłówek

Muzeum Zamoyskich w Kozłówce zostało laureatem Złotej Pinezki w plebiscycie Google na największe atrakcje polskich regionów. Internauci ocenili je tak samo wysoko jak np. Królewski Zamek na Wawelu czy Zamek w Malborku.

Plebiscyt został przeprowadzony z okazji jubileuszu 15 lat od uruchomienia Map Google. A laureatów w poszczególnych re-

gionach Polski wskazali sami użytkownicy Google Map, na podstawie ilości wyszukiwań oraz zamieszczonych tam przez podróżników ocen.

Poza Kozłówką, uznaną za największą atrakcję województwa lubelskiego, Złote Pinezki Google otrzymały jeszcze m.in.: Zamek na Wawelu (woj. małopolskie), Zamek w Malborku (woj. pomorskie), Pałac Branickich w Białymstoku (woj. podlaskie), Zamek Krzyżtopór w Ujeździe

(woj. świętokrzyskie), Żywe Muzeum Piernika w Toruniu (woj. kujawsko-pomorskie), Wały Chrobrego w Szczecinie (woj. zachodniopomorskie), Mosty w Stańczykach (woj. warmińsko-mazurskie), Afrykarium w ZOO we Wrocławiu (woj. dolnośląskie), Muzeum Fortyfikacji i Nietoperzy w Pniewie (woj. lubuskie).

W naszym regionie użytkownicy Google Map wskazywali wśród największych turystycznych atrakcji także Muzeum Wsi Lubelskiej, Wąwóz Korzeniowy Dół, Górę Trzech Krzyży i Zespół Zamkowy w Kazimierzu Dolnym, Centrum Spotkania Kultur w Lublinie, Rezerwat „Nad Tanwią” na Roztoczu, Poleski Park Narodowy, Lasy Janowskie, Muzeum Czartoryskich w Puławach.

Muzeum Zamoyskich w Kozłówce – w doskonale zachowanym i odrestaurowanym magnackim zespole pałacowo-parkowym, należy do najpopularniejszych i najchętniej odwiedzanych muzeów rezydencjonalnych w kraju. Corocznie, mimo sezonowego udostępniania (od wiosny do jesieni) zwiedza je grubo ponad 200 tys. turystów.

Warto zaznaczyć, że Kozłówka, podobnie jak wysoko punktowane w plebiscycie Muzeum Wsi Lubelskiej, są instytucjami kultury Samorządu Województwa Lubelskiego. Od 2000 roku Muzeum Zamoyskich należy do prestiżowego grona Ambasadorów Województwa Lubelskiego, jest też jednym z Pomników Historii RP.



Muzeum Zamoyskich w Kozłówce, fot. Joanna Opiela-Baszińska

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży



Największe młodzieżowe święto sportów halowych w kraju, przeniesione z powodu pandemii z wiosny na jesień, zaplanowane zostało w naszym regionie dniach od 13 września do 8 listopada. Zawodnicy zmierzają się w kilkunastu konkurencjach, a olimpijskie zawody zostaną rozegrane w 10 miejscach naszego regionu.

Uroczyste otwarcie XXVI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach halowych „Lubelskie 2020” odbędzie się 13 września w Hali Sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 im. M. Kopernika w Kraśniku. W zawodach, które potrwać do 8 listopada, spodziewany jest udział około trzech tysięcy zawodniczek i zawodników, którym towarzyszyć będzie ok. 700 trenerów i opiekunów, a rywalizację weryfikować będzie ok. 400 sędziów i delegatów technicznych i 30 przedstawicieli Polskich Związków Sportowych. Mistrzowie Polski wyłonieni podczas finału OOM będą mieli szansę na zakwalifikowanie się do kadr narodowych, a przez to uzyskają szansę występu w młodzieżowych reprezentacjach Polski na Mistrzostwach Europy i Mistrzostwach Świata.

Realizatorem olimpiady będzie Lubelska Unia Sportu (LUS) we współpracy z Jednostkami Samorządu Terytorialnego – gospodarzami poszczególnych zawodów składających się na finał OOM.

MIASTA GOSPODARZE OOM:

- **Biała Podlaska** – gimnastyka artystyczna, gimnastyka sportowa, akrobatyka-trampolina, piłka siatkowa mężczyzn;
- **Chełm** – piłka siatkowa kobiet, zapasy kobiet;
- **Janów Lubelski** – zapasy w stylu klasycznym;
- **Kraśnik** – boks kobiet i mężczyzn, piłka ręczna kobiet, tenis stołowy;
- **Lublin** – brydż sportowy, szermierka;
- **Łęczna** – badminton;
- **Puławy** – taekwondo olimpijskie, szachy;
- **Włodawa** – zapasy w stylu wolnym;
- **Zamość, Nielisz** – judo kobiet i mężczyzn, piłka ręczna mężczyzn.

Szczegółowe informacje i terminarz:
www.oamlubelskie2020.pl

AMBASADOR OLIMPIADY

Aleksandra Mirosław, wspinaczka sportowa, dwukrotna mistrzyni świata i trzykrotna mistrzyni świata juniorów w konkurencji „na czas”.



Rola Ambasadora Olimpiady „Lubelskie 2020” to dla mnie zaszczyt. Dzięki temu mogę być z Wami, mogę uczestniczyć w początkach Waszej sportowej drogi. Pamiętajcie, że każdy kiedyś miał swój początek. Sport to dla mnie życiowa pasja, zaczęło się niewinnie – karierę zaczynałam w wieku siedmiu lat jako pływaczka, w 2007 roku rozpoczęłam swoją przygodę we wspinaczce, która nieprzerwanie trwa do dzisiaj. Pamiętajcie, że każdy sport uczy konsekwencji i wytrwałości w działaniu, to dzięki temu udało mi się zdobyć dwukrotne mistrzostwo świata we wspinaczce sportowej „na czas”, a w przyszłym roku będę reprezentowała Polskę na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio.

Pełniona przeze mnie funkcja w czasie Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży cieszy mnie tym bardziej, ponieważ dzięki temu będę miała okazję oglądać Wasze zmagania z bliska. Swoje słowa kieruję do wszystkich zawodników. Chciałabym Wam życzyć, abyście się nigdy nie poddawali i zawsze wierzyli w swój cel i sukces. Droga, którą wybraliście niejednokrotnie będzie kręta, pojawią się wątpliwości, a także trudne decyzje do podjęcia, ale życzę Wam, abyście przez to przeszli dlatego, że to właśnie te trudniejsze momenty w pełni ukształtują Was jako zawodników i dzięki temu osiągniecie swoje największe cele oraz spełnią się Wasze aspiracje.

IV Polish Run

Run whenever and wherever you are (Biegnij kiedykolwiek i gdziekolwiek jesteś) – to tegoroczna idea biegu, podyktowana obostrzeniami związanymi z pandemią COVID-19, która przeniosła rywalizację w wymiar wirtualny. Uczestnicy IV Polish Run realizowali dystans 10 kilometrów w dowolnie wybranym przez siebie miejscu oraz dniu.

Bieg, organizowany i koordynowany przez Dom Polski Wschodniej, w tym Biuro Regionalne Województwa Lubelskiego w Brukseli, odbył się w dniach od 10 do 20 lipca tego roku. Jak zaznacza przedstawiciel naszego brukselskiego biura Agnieszka Załoga, czwarta edycja mimo zmienionej formuły miała globalny wymiar, bo w biegu uczestniczyli zawodnicy z bardzo różnych krajów, m.in. Wielkiej Brytanii, Belgii, Holandii, Francji, Norwegii.

Wśród przedstawicieli Polski była dość liczna reprezentacja województwa lubelskiego. – Miejsca na podium w różnych kategoriach biegowych zajęło aż troje zawodników z naszego województwa, w tym zwyciężczynią kategorii ogólnej kobiet została Magdalena Wójcicka – podkreśla Agnieszka Załoga.

W sumie w biegu wzięło udział 168 mężczyzn i 111 kobiet. Wśród laureatów znaleźli się reprezentanci województwa lubelskiego:

- Michał Orzeł – 3. miejsce w klasyfikacji generalnej mężczyzn (00:35:05);
- Weronika Słotwińska – 2. miejsce w kategorii K-20. (00:52:12);
- Magdalena Wójcicka – 1. miejsce w klasyfikacji generalnej kobiet (00:36:51).



Magdalena Wójcicka o biegu i planach na kolejne starty: – To był mój pierwszy sprawdzian/start w tym sezonie i rywalizacja w wyjątkowej formule, co wymagało dodatkowej mobilizacji. Z powodu pandemii została odwołana większość zawodów. Bieg w ramach Polish Run, zrealizowany na Stadionie Lekkoatletycznym w Lublinie, był dla mnie rodzajem treningu w wyższym zakresie i jednym z etapów przygotowań do królewskiego dystansu, czyli maratonu, w którym zdecydowanie czuję się najlepiej i wierzę, że jeszcze w tym roku będę mogła powalczyć o kolejną życiówkę.

Zwycięstwo w Polish Run jest dla mnie szczególnie ważne, bo idea biegu jest promowanie polskości i Polski Wschodniej, w tym mojego rodzinnego województwa lubelskiego.

Z DUMĄ WSPIERAMY SPORT

Nasi Mistrzowie przed sezonem

• Tomasz Chachaj •

Mistrzyni Polski piłkarki ręczne MKS Lublin oraz koszykarze Startu Lublin – wicemistrzowie kraju, przygotowują się do nowego sezonu. Województwo Lubelskie jest partnerem strategicznym obu zespołów.



Złoty medal MKS Lublin, fot. Archiwum UMWL

MKS Lublin

Piłkarki lubelskiego klubu od września 1993 roku nieprzerwanie grają w najwyższej klasie rozgrywek w Polsce. Zdobyły w tym czasie 22 tytuły mistrza Polski (pierwszy w 1995 roku). Ponadto dwukrotnie zdobywały tytuł wicemistrza Polski i raz zajęły 3 miejsce. 11 razy zdobywały Puchar Polski. Od ponad 25 lat grają w europejskich pucharach. Zdobyły Puchar Europy EHF (2001) i Challenge Cup (2018). Dwukrotnie dotarły do ćwierćfinału Ligi Mistrzów (2000 i 2002). W 2018 roku Lublinianki pod wodzą trenera Roberta Lisa sięgnęły po potrójną koronę wygrywając ligę, Puchar Polski, a także triumfując w Challenge Cup. Dwa ostatnie trofea zdobyły w ciągu 36 godzin. Osiągnięcia klubu upoważniają do nazwania MKS-u Lublin najbardziej utytułowaną drużyną województwa lubelskiego. Zawodniczki klubu wielokrotnie występowały w reprezentacji Polski.

MKS Start Lublin

historii klubu przez 15 sezonów występował w koszykarskiej ekstraklasie (po raz pierwszy w 1960 roku). Trzykrotnie wywalczył brązowe medale (1965, 1979, 1980). W 1978 roku Start jako pierwszy klub w Polsce podpisał kontrakt z czarnoskórym zawodnikiem – Kentem Washingtonem. Trenerem ówczesnego zespołu był Zdzisław Niedziela. Od sezonu 2014/2015 drużyna występuje w Energa Basket Lidze. Aktualnych wicemistrzów Polski (2020) trenuje Słoweniec David Dedek. W „medalowym” składzie Startu znaleźli się m.in. Amerykanie Demond „Tweety” Carter, Brynton Lemar i Jimmie Taylor oraz Łotysz Martins Laksa.

MKS Start Lublin w dotychczasowej, ponad 65-letniej

Na wiosnę była feta. Władze zarówno PGNiG Superligi piłki ręcznej kobiet, jak i Energa Basket Ligi w koszykówce mężczyzn zdecydowały o znacznie wcześniejszym zakończeniu sezonu 2019/2020, z zachowaniem miejsc w tabeli według punktacji uzyskanej w meczach rozegranych do 12 marca. MKS został mistrzem Polski po raz 22, natomiast wicemistrzostwo Polski Startu to największe osiągnięcie koszykarzy w historii klubu. Drużyny postawą na boisku w pełni zasłużyły na wywalczone tytuły. Z tym większą dumą Województwo Lubelskie jako partner pomaga obu zespołom.

– Chcemy propagować i wspierać sport, również ten na najwyższym poziomie. Obie drużyny skutecznie podtrzymują tradycję w tych dyscyplinach jakie mamy w naszym regionie – podkreśla Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiński.

Przed piłkarkami ręcznymi i koszykarkami nowe wyzwania. W nadchodzącym sezonie Start Lublin zagra w Koszykarskiej Lidze Mistrzów. W fazie grupowej tych rozgrywek czekają mocni rywale m.in. Niżny Nowogród, JDA Dijon, Casademont Saragossa, Tofas Bursa, ERA Nymburk, Falco Vulcano Szombathely. W Starcie rozpoczęły się już treningi. Są duże zmiany w składzie zespołu. W Lublinie zagrają Amerykanie Sherron Dorsey-Walker i Armani Moore. W drużynie zostają m.in. Martins Laksa, Michael Gospodarek, Roman Szymański czy Damian Jeszke. Trener David Dedek zapowiada walkę o zwycięstwo w każdym meczu.

Przygotowania do nowego sezonu rozpoczęły także piłkarki ręczne MKS Lublin. Przed zawodniczkami tradycyjnie zadanie obrony mistrzowskiego tytułu, a także występy w europejskich pucharach. MKS Perła Lublin udział w Lidze Europejskiej Kobiet EHF rozpocznie od III rundy kwalifikacji. W MKS-ie hity transferowe rozpoczęły się od trenera Kima Rasmussen. Ostatecznie do Weroniki Gawlik, Kingi Achruk, Marty Gęgi, Aleksandry Rosiak, Joanny Szarawagi i kilku innych zawodniczek broniących barw klubu w minionym sezonie dołączyły m.in. Djurdjina Malovic, Jacqueline Anastacio czy Adrijana Tatar.

Czekamy na wielkie sportowe emocje w Lublinie i trzymamy kciuki za sukcesy obu drużyn w sezonie 2020/2021!



David Dedek – trener MKS Start Lublin, fot. Elbrus Studio

BYŁO

W okresie wakacji, po zniesieniu części obostrzeń związanych z pandemią koronawirusa, odbyło się w naszym regionie kilka cyklicznych plenerowych wydarzeń, których partnerem jest Województwo Lubelskie.

DWA BRZEGI
W INNEJ FORMULE

W zmienionej, hybrydowej formule odbyła się, od 1 do 9 sierpnia w Kazimierzu Dolnym i Janowcu, 14 edycja Festiwalu Filmu i Sztuki Dwa Brzegi. Większość wydarzeń była pokazywana wirtualnie na festiwalowej stronie internetowej, a miłośnicy kina gromadzili się tylko na wieczornych seansach na kazimierskim zamku. Festiwal zakończył dodatkowy pokaz dzieł nagrodzonych w Międzynarodowym Konkursie Filmów Krótkometrażowych. W tym roku jury wyróżniło obrazy: „Nina”, reż. Hristo Simeonov – I nagroda, „Koniec sezonu”, reż. Stanisław Cuske – II nagroda oraz „The Lillie's Seller”, reż. Igor Galuk – III nagroda.

ŚWIĘTO LITERATURY
NA ROZTOCZU

Od sześciu lat w wakacje na Roztocze zjeżdżają miłośnicy naszego języka ojczystego. Od 2 do 9 sierpnia w Szczepieszynie odbyła się VI edycja Festiwalu Stolica Języka Polskiego. Tradycyjnie gospodarzem pierwszego festiwalowego dnia był Zamość, a na Rynku Wodnym można było m.in. obejrzeć spektakl poetycki „Nasz Papię”, z udziałem popularnych aktorów Jerzego Trela i Dominiki Ostalowskiej. Lista festiwalowych gości obejmowała ponad 70 nazwisk. Po raz czwarty w ramach festiwalu przyznano nagrodę „Człowiek Słowa”. Tym razem zdobył ją Tadeusz Sobolewski – krytyk filmowy, pisarz, dziennikarz, publicysta, który odebrał ją z rąk ubiegłorocznej laureatki Mai Komorowskiej.

BALONY
NAD NAŁĘCZOWEM

W 15. Międzynarodowych Zawodach Balonowych – Nałęczów 2020, rozegranych w dniach od 6 do 9 sierpnia, uczestniczyło 15 ekip z kraju i zagranicy (wśród nich była Daria Dudkiewicz-Goławska – aktualna balonowa mistrzyni świata). Lotom i wieczornym prezentacjom balonów



w Parku Zdrojowym towarzyszyły pokazy kulinarne, i koncerty (m.in. Teksasy & Wojtek Cugowski), turniej badmintonu i Strefa Food Trucków. Zwycięzcą spektakularnych i pięknych dla oka zawodów został Artur Dzieszkowski z Białegostoku, członek kadry narodowej.

40 ROCZNICA
LUBELSKIEGO LIPCA

Z udziałem premiera Mateusza Morawieckiego odbyły się w Lublinie, w niedzielę 26 lipca główne uroczystości 40 rocznicy Lubelskiego Lipca'80. Rozpoczęły się one mszą świętą w archikatedrze, odprawioną przez arcybiskupa metropolii lubelskiego Stanisława Budzika. Po liturgii odbyła się uroczysta gala w auli Caritas Lublin przy al. Unii Lubelskiej.



Protesty, określane dziś jako Lubelski Lipiec, rozpoczęły się 8 lipca 1980 roku w WSK Świdnik, a wzięło w nich udział, jak się szacuje, ponad 150 zakładów i około 80 tysięcy osób. Historycy podkreślają, że doświadczenia Lubelskiego Lipca wykorzystali robotnicy na Wybrzeżu. Efektem tamtych strajków było podpisanie porozumień sierpniowych i powstanie NSZZ „Solidarność”.

BĘDZIE

EUROPEJSKI
FESTIWAL SMAKU

We wrześniu (od 7 do 13) odbędzie się najsmaczniejszy festiwal miasta. 12. edycja Europejskiego Festiwalu Smaku będzie przebiegać pod znakiem Belgii – za sprawą znanego mistrza kuchni Jeana Bosa – byłego kucharza belgijskiej rodziny królewskiej, który od dwudziestu lat związany jest zawodowo i rodzinie z Lublinem. W programie wydarzenia, obok benefisu maestro Bosa, są: pokazy, warsztaty i konkursy kulinarne, koncerty, wystawy, jarmark kulinariów oraz kolacje na trzy staromiejskie bramy (Grodzka w Hades Szeroka, Krakowska w TINTO, Trynarska w 16 Stołów).



Wśród gości specjalnych wydarzenia będą m.in. odkrywca staropolskiej kuchni – prof. Jarosław Dumanowski z UMK w Toruniu oraz jej niestrudzony badacz i popularyzator – Maciej Nowicki,

szeef kuchni w Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie. Partnerami festiwalu, organizowanego przez Kresową Akademię Smaku, są: Województwo Lubelskie i Miasto Lublin.

www.europejskifestiwalismaku.pl

CARNAVAL
SZTUKMISTRZÓW:
INCYDENT POLSKI

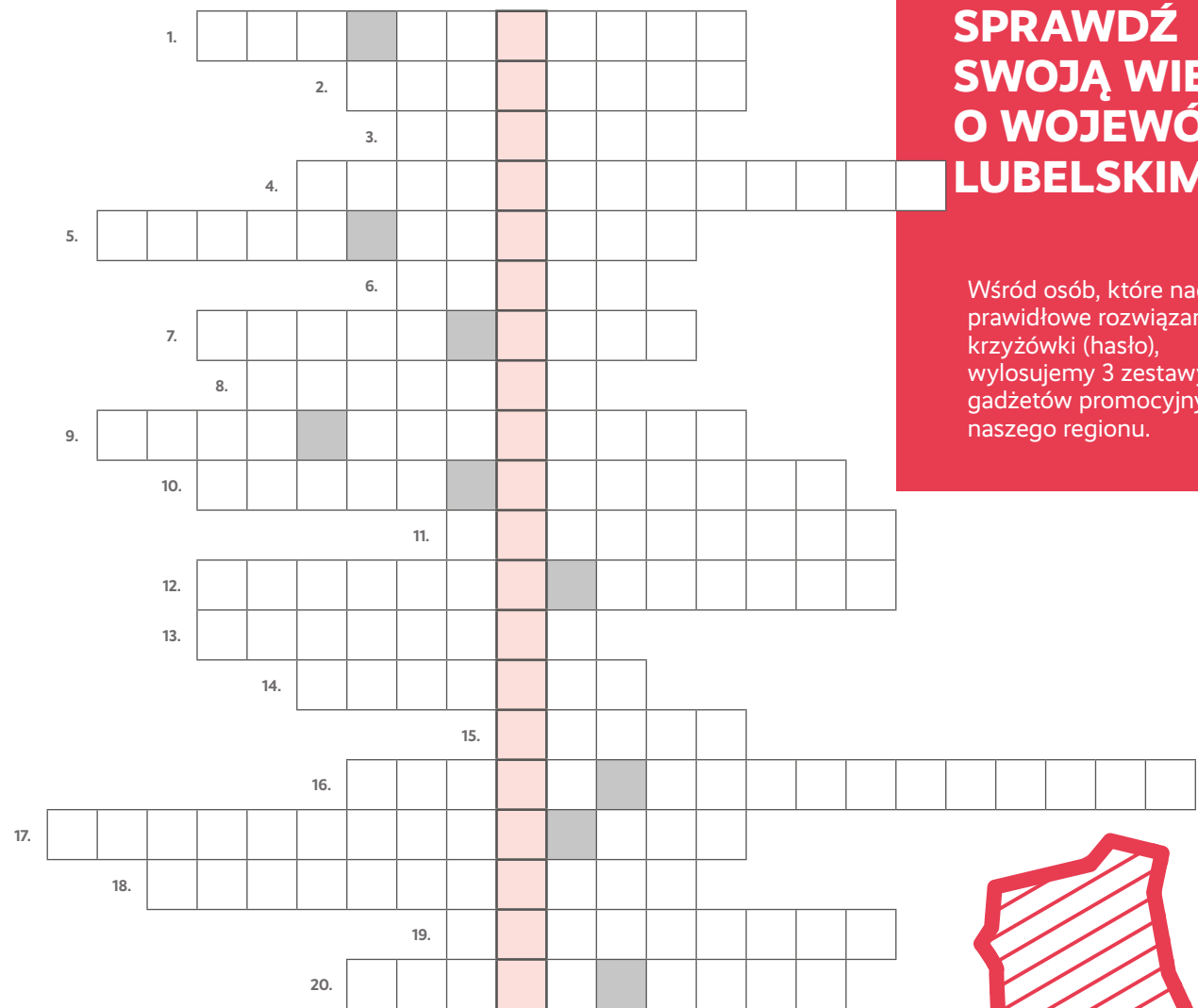
Jeden z największych na świecie festiwali nowego cyrku i buskerstwa, czyli sztuki ulicznych grajków i artystów, w tym roku zmienił nie tylko termin – z wakacji na 17-20 września, ale także formułę. 11. Carnival Sztukmistrzów odbędzie się bez gości z zagranicy i będzie przebiegał pod hasłem: Incydentu Polskiego. W programie znajdą się premierowe spektakle cyrkowe, grane na żywo na kilku scenach plenerowych. Wszystkie spektakle będą rejestrowane i w dniach od 21 do 30 września prezentowane w formie festiwalu on-line. Oczywiście lubelskie wydarzenie nie mogłoby się odbyć bez popisów slackline-ów – śmiałków, którzy wzorem Jaszy Mazura z powieści „Sztukmistrz z Lublina” I.B. Singera odbywają podniebne spaceru na linach i taśmach. W tym roku też zobaczymy ich popisy.

www.sztukmistrze.eu

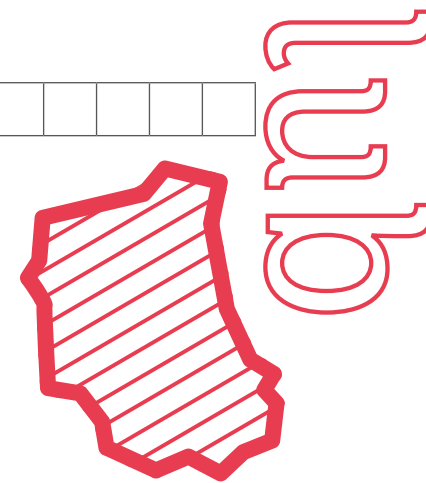
KONWENT I GALA
TRZECIEGO
SEKTORA

Regionalna Sieć Współpracy Organizacji Pozarządowych z Samorządem Terytorialnym i Lubelskie Forum Inicjatyw Pozarządowych – to temat cyklicznego Konwentu w Lublinie, połączonego z Galą III Sektora. Wydarzenie, zaplanowane w dniach 22-23 września w Lubelskim Centrum Konferencyjnym, adresowane jest do ludzi zaangażowanych w pracę i wspieranie działań na rzecz organizacji pozarządowych. W ramach Konwentu będzie rozstrzygnięty konkurs „Nagroda Trzeciego Sektora”, organizowany przez Radę Działalności Pożytku Publicznego Województwa Lubelskiego.

www.lubelskie.pl

SPRAWDŹ
SWOJĄ WIEDZĘ
O WOJEWÓDZTWIE
LUBELSKIM!

Wśród osób, które nadesłały prawidłowe rozwiązanie krzyżówki (hasło), wylosujemy 3 zestawy gadżetów promocyjnych naszego regionu.



1. Coroczna, duża impreza kulturalna odbywająca się w nocy w Lublinie (dwa wyrazy).
2. Charakterystyczny dla regionu przysmak wywodzący się z kuchni żydowskiej, pokryty cebulą wymieszaną z makiem.
3. Miasto urodzenia poety Józefa Czechowicza.
4. Miasto z wiersza Jana Brzechwy pt. „Chrzyszcz”.
5. Polska rasa leśnego konia, którego dzikim przodkiem był tarpan (dwa wyrazy).
6. Rzeka, która stanowi zachodnią granicę województwa lubelskiego.
7. Dawna miejska szubienica zlokalizowana przy Parku Saskim w Lublinie (dwa wyrazy).
8. Miasto, w którym odbędzie się inauguracja XXVI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży „Lubelskie 2020”.
9. Porozumienie pomiędzy stanami Korony Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego zawarte 1 lipca 1569 na sejmie walnym w Lublinie (dwa wyrazy).
10. Zespół rockowy założony w Lublinie m.in. przez Krzysztofa Cugowskiego (dwa wyrazy).
11. Honorowy tytuł przyznawany wybitnym osobom, instytucjom i firmom, które wniosły istotny wkład w promowanie Regionu Lubelskiego w kraju i poza jego granicami.
12. Największy kompleks leśny położony na południu województwa lubelskiego (dwa wyrazy).
13. Wieś w województwie lubelskim, w której mieści się muzealny zespół pałacowo-parkowy Zamoyskich.
14. Legendarny duch zamieszkujący podziemia kredowe w Chełmie.
15. Zwierzę, które znajduje się w herbie województwa lubelskiego.
16. Najwyższy zabytkowy punkt widokowy Lublina (dwa wyrazy).
17. Nazwa kazimierskiego wąwozu z oryginalnymi, poskręcanymi korzeniami drzew rosnących na skarpach (dwa wyrazy).
18. Województwo, z którym nasz region ma najdłuższą granicę.
19. Najgłębsze (ok. 39 m) i jedno z najczystszych jezior województwa lubelskiego.
20. Najdłuższy szlak rowerowy we Wschodniej Polsce (dwa wyrazy).

Odpowiedzi prosimy nadsyłać do **30.09.2020 r.** na adres mailowy:

■ magazyn@lubelskie.pl,

lub na adres pocztowy:

Urząd Marszałkowski
Województwa Lubelskiego,
Departament Promocji, Sportu i Turystyki,
ul. Artura Grottgera 4, 20-029 Lublin
z dopiskiem: Magazyn „Lubelskie.pl”

W korespondencji prosimy o nadesłanie adresu zwrotnego.

L
lubelskie
Smakuj życie!

Lubelskie

XXVI OGÓLNOPOLSKA
OLIMPIADA MŁODZIEŻY
W SPORTACH HALOWYCH

2020

10.09 — 08.11



BIAŁA PODLASKA / CHEŁM / JANÓW LUBELSKI / KRAŚNIK /
LUBLIN / ŁĘCZNA / NIELISZ / PUŁAWY / WŁODAWA / ZAMOŚĆ

www.oomlubelskie2020.pl

PARTNER STRATEGICZNY:



Ministerstwo
Sportu

ORGANIZATOR:



PATRONAT HONOROWY:

PATRONAT HONOROWY
WOJEWÓDZA LUBELSKIEGO
LECH SPRANKA



GOSPODARZ WYDARZENIA:

Lubelskie



PATRONAT MEDIALNY:



TVP 3
LUBLIN

TVP
SPORT

PARTNERZY:



Lubelskie
Smiley bycie!

